

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

ZPWik wpadł w długi, bo woda w kranach jest za tania?! **str. 2**

Radni szukają oszczędności: może mniej wiceprezydentów? **str. 3**

Prywatyzacja Górnika przełożona na przyszły rok **str. 15**



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

7.11.2024 r.

Nr 44 (3417)

www.GlosZabrze24.pl

Prezydent po cichu zmieniła szefa Domu Muzyki i Tańca. Jej nominat kierował bankami, ale dorobił się w wodociągach Walcem po scenie

Czystki w wykonaniu nowej prezydent Zabrze – Agnieszki Rupniewskiej nie zatrzymały się na rewolucji kadrowej w urzędzie miejskim oraz w zarządach wszystkich spółek gminnych. Oto pod koniec ubiegłego tygodnia odwołany został ze stanowiska także Wiesław Śmietana, dyrektor Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu od 17 lat. W obyciu był opryskliwy, zwłaszcza w stosunku do dociekliwych dziennikarzy, a w oświadczeniach majątkowych poświadczał, że absolutnie niemal niczego się nie dorobił. Sprawnie jednak zarządzał swoją placówką, ściągając na scenę największe gwiazdy nie tylko polskiej, ale i światowej estrady. Za jego kadencji największa miejska scena przeszła gruntowny remont, dostosowując się do współczesnych wymogów transmisyjnych i widowisk. Ostatnim wydarzeniem artystycznym pod egidą Śmietany był październikowy koncert *Serce ze serce*. Jego gwiazdą była znana w kraju wokalistka Anna Wyszkon, która na zabrzańskiej scenie wykonała między innymi – dwuznacznie brzmiący w naszym mieście – hit *Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka*. DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Od 5 listopada Domem Muzyki i Tańca rządzi Adrian Lipiński.

Tradycyjnie w Zabrzu punktem kulminacyjnym obchodów Święta Niepodległości (11 listopada) będzie msza święta w intencji Ojczyzny w kościele św. Anny (godz. 11), którą uświetni muzycznie chór Resonans con tutti. Jak zwykle po niej na placu przed świątynią pod krzyżem i tablicą *Pamięci tych, co grobów nie mają*, zostaną złożone – przez organizacje, stowarzyszenia, związki, mundurowych, firmy, grupy społeczne, reprezentantów władzy oraz mieszkańców – wieńce i kwiaty.

Nasza Niepodległa Msza i rogałe

Osobno zaś o godz. 14 prezydent miastałoży bukiet pod pomnikiem Bohaterów Monte Casino.

Jako że 11 listopada to też wspomnienie św. Marcina, w Zabrzu-Rokitnicy jak co roku przejdzie pochód prowadzony symbolicznie przez tego świętego biskupa z Tours. Ruszy z placu szkolnego SP 29 przy ul. Młodzieżowej i dojdzie do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie zaplanowano m.in. pocztunek słynnymi rogalami marcińskimi (z białym makiem). Uroczystości niepodległościowe w Rudzie Śląskiej odbędą się w kościele św. Michała Archanioła w dzielnicy Orzegów (także godz. 11) oraz złożeniem kwiatów pod pomnikiem Obrońców Ojczyzny na placu kardynała Hłonda. (jl)

REKLAMA

OMODA | JACCOO
CITY CAR
Nowy salon marki

czytaj na str. 5

ISSN 0209-2719



4 4

9 770209 1969804

Nowy prezes MOSiR-u chce ukarania byłej prezydent Zabrze Zawiadomieniem w poprzedników

Rękami nowego prezesa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, obecne władze Zabrze złożyły zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez byłą już prezydent Małgorzatę Mańkę-Szulik. W tym samym dokumencie jako możliwych sprawców przestępstw gospodarczych wskazano poprzedni zarząd MOSiR-u. Zaskakuje jednak data wpłynięcia zawiadomienia wysłanego do Prokuratury Okręgowej w Gliwicach – dokładnie 30 października. Tymczasem podczas sesji Rady Miasta 28 października, prezydent Agnieszka Rupniewska twierdziła jednoznacznie, że zawiadomienie już złożono.

Podczas tamtego posiedzenia obecne kierownictwo spółki i gminy przekonywało, że do działalności przez trzy zimowe sezony Parku Miliona Światel na terenie Kąpieliska Leśnego, MOSiR musiał dopłacić blisko 800 tys. zł, choć inwestycja miała przynieść zyski. Poprzednim władzom zarzucono także obarczenie spółki utrzymaniem zieleni miejskiej, co miało zawieść ten podmiot na skraj bankructwa. – Faktycznie, zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez byłą zarząd spółki MOSiR w Zabrzu oraz byłą pre-

zydent Zabrze wpłynęło do nas 30 października. Na razie przekazano je do wydziału do spraw przestępczości gospodarczej, który oceni wstępnie czy sprawa powinna być prowadzona w naszej jednostce czy trafić do prokuratury rejonowej. To zależy wszystko od szczegółów zawiadomienia oraz wskazywanej kwoty potencjalnej straty na majątku gminnym. Rozumiem zainteresowanie lokalnej społeczności tą tematyką, ale treści zawiadomienia nie znam. Będę się mogła cokolwiek o niej wypowiedzieć najwcześniej za około dwa tygodnie – przekazała nam prokurator Karina Spruś, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Jak dodała, nie wpłynęło dotąd żadne inne zawiadomienie dotyczące byłej prezydent Zabrze. (pej)

Brak podwyżek dla mieszkańców spowodował straty spółki gminnej

Woda jest za tania!?

Po odwołaniu latem przez nowe władze gminy prezesa Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji – oficjalnie ze względów na doprowadzenie do złego stanu finansowego spółki – w miasto poszła wieść, iż powodem są duże straty jakie poniosła firma w roku ubiegłym, m.in. w związku z zawierania umów z zewnętrznymi podmiotami, brakiem kontroli nad budżetem i – krótko mówiąc – rozrzutnością. Istotnie, Piotr Niemiec (były już prezes wodociągów) na sesji Rady Miasta przyznał, że prowadzona przez niego firma zanotowała za rok 2023 rok stratę prawie 26 milionów złotych. By uciąć wszelkie plotki i dowiedzieć się całej prawdy radni zobowiązali zatem nowego szefa firmy – powołanego na stanowisko 19 lipca Marcina Wrońskiego – do przygotowania dokładnej analizy. Odpowiedź udzielona we wtorek (29 października) podczas komisji rewizyjnej okazała się krótka i ucinająca wszelkie spekulacje: – To efekt niedostosowania taryf opłat za wodę i ścieki do realiów finansowych, czyli braku wprowadzenia w zeszłym roku podwyżek za te usługi dla mieszkańców – zaznaczył na samym początku wspomniany Marcin Wroński.

Dlaczego taryfy nie przystawały do rzeczywistości? – Bo zaistniały – jak my to mówimy oględnie – czynniki zewnętrzne, na które ZPWik nie miał wpływu – wyjaśnił Wroński. – Po prostu bardzo podrożała energia elektryczna oraz wszystkie usługi i prace oparte na tej energii, a nasza firma nie była do takich nieprzewidywanych zjawisk przygotowana. Co prawda jest w archiwum uchwała zarządu o konieczności wprowadzenia podwyżki taryfy, ale odstąpiono od niej. Dlaczego? Tego ja już nie wyjaśnię – doprecyzował nowy prezes. W dalszym toku rozmowy przyznał

natomiast, że ZPWik podjął bardzo ryzykowne kroki, by w kolejnym roku umowę na dostawę energii zawrzeć w nowatorski sposób, a więc przez jej zakup bezpośrednio na giełdzie. – I myśmy ten proces dokończyli, podpisując ostatecznie wczoraj umowę, bo okazało się, że to był... bardzo dobry pomysł poprzednich władz. Pozwolił nam zaoszczędzić w stosunku do umów zawieranych przez inne firmy wodociągowe w metropolii ponad milion złotych!

Okazało się także, że umowy na usługi doradcze z firmami zewnętrznymi to był wbrew pozorom mały



wydatek. W przypadku jednej z konkretnych firm, w stosunku do której istniało podejrzenie o niegospodarność, nowy prezes przyznał, że umowa została z nią zachowana, bo jest... bezkosztowa, tzn. płaci się wyłącznie za konkretne prace, które mogą się być konieczne. – Wiele działań ZPWik powinno podejmować samo, ale czasem ogłód z zewnątrz jest potrzebny, to praktyka stosowana powszechnie – przyznał Wroński. Rozwijając zaś temat firm zewnętrznych podkreślił, że zabrzeńskie wodociągi powinny wiele ze zlecanych prac wykonywać jednak we własnym zakresie bądź na zasadzie odpłatnej usługi, bo ma w swych szeregach zarówno sprzęt, jak i dobrze wyszkolonych ludzi. – ZPWik powinien, i będę do tego dążył, zarabiać na budowaniu dla deweloperów sieci wodociągowych, wykonywaniu innych usług dotyczących projektowaniu czy modernizacji oraz napraw. A nawet na badaniach jakości wody. Mamy w Zabrze bardzo dobrze wyposażone laboratorium, które nie wiecie czemu nie wykonuje płatnych usług. To są działania, które w przypadku „czynników zewnętrznych” mogłyby i mogą w przyszłości zniwelować ewentualne straty.

Co do sytuacji gospodarczej wodociągów podał również, że do strat przyczynić się także mogło zaniechanie rozwijania technicznego systemu wykorzystania biogazu w Maciejowie. Według niego produkcja w ten sposób energii elektrycznej mogłaby być dwukrotnie większa. – Już zrobiłem rozeznanie w tej sprawie u specjalistów, bo to jest złożona technologicznie inwestycja, ale do zrealizowania tym bardziej, że można przecież wykorzystać odpady z drugiej naszej oczyszczalni w Mikołczycach. Ponadto mamy tyle terenu, że można by na nim postawić fermę fotowoltaiczną. Nie wiem dlaczego poprzedni zarząd nie czynił w tym kierunku starań, bo wtedy firma – a przynajmniej oczyszczalnia ścieków – byłaby mniej podatna na ryzyko wahań cen energii.

Prezes przyznał, że firma spłaciła już wszystkie kredyty dotyczące dużego projektu (przebudowy i renowacji) całego systemu wodnościekowego, i owszem ma zaciągnięte kredyty krótko i długoterminowe, ale jest jak najbardziej wypłacalna. Ten rok – mimo wprowadzenia nowych taryf, czyli podwyżek dla mieszkańców oraz uszczuplenia osobowego zarządu firmy do jednej osoby, a także kilku innych „szybkich” oszczędności – zamknie się niestety także stratą. ZPWik musiało np. zapłacić innej spółce miejskiej zaległy milion złotych za tzw. używanie pasa drogowego. To wydaje się jednak przelewaniem gminnych pieniędzy z worka do worka, a obecnie (na koniec września) strata i tak wynosi symboliczne 6,8 tys. złotych brutto. Dostawy wody nie są natomiast zagrożone, opłaty za kupno ponad 50 procent „towaru” z Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów są realizowane na bieżąco. Pozostała woda pochodzi zaś własnych ujęć głębinowych, do których – to także dzięki działaniom jeszcze poprzednich władz ZPWik – dołączyło, na razie eksperymentalnie, źródło należące do Demeksu (Szyb Maciej). (laz)

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem informujemy,

że 3 listopada 2024 roku zmarł

Erwin Kempa

Jego oddanie, zyczliwość i niezłomna determinacja
był inspiracją dla nas wszystkich.

Pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
dniu 8 listopada 2024 roku o godzinie 12.00
mszą świętą w Kościele p.w. św. Andrzeja Apostoła
w Zabrze ul. Wolności 196



Życzliwych Jego pamięci
prosimy o modlitwę
i chwilę zadumy

Żona i Córka z Rodziną

Wielkie budowanie w hali MOSiR-u

Tysiące klocków

Jutro (8 listopada) Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Zabrze po raz czwarty organizuje zawody w konstruowaniu Klockami Wielkie Budowanie. Impreza skierowana jest do dzieci i młodzieży zabrzeńskich szkół podstawowych (klasy V-VII). Konkursowe budowanie połączone będzie z mini-warsztatami młodego architekta, prowadzonymi przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Celem zawodów nie jest jedynie zwykła zabawa, lecz zapoznanie dzieci i młodzieży z podstawowymi zasadami budowania, rozwinięcie ich wyobraźni przestrzennej, zdolności manualnych, planowania oraz nauka podstawowych zasad fizyki. Dodatkowo kontakt z drewnem umożliwi młodym ludziom odkrycie przyjemności obcowania z naturalnym materiałem i pozwoli, choć na chwilę, oderwać się od elektronicznych gadżetów. Budowanie bowiem będzie za pomocą ekologicznych klocków maple wykonanych z drewna bukowego.

Impreza rusza o godz. 9 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6). W szranki stanie dwadzieścia dwadzieścia zespołów. Dla najlepszych budowniczych (zespołów oraz indywidualnych architektów) przewidziano vouchery do Media Expert o wartości w sumie prawie 10 tysięcy złotych! (jl)

– *Jak mamy oszczędzać, to zacznijmy od siebie* – zachęcał radny Sebastian Dziębowski i podał pomysły na cięcia apanaży władzy

Dokręcanie (budżetowej) śruby

Bez udziału mediów i publiczności, prezydent Zabrze Agnieszka Rupniewska zamierzała przeprowadzić nieformalne konsultacje z radnymi Rady Miasta na temat cięć w budżecie miasta i szukania oszczędności. Spotkanie zorganizowane 23 października w ratuszu nie było nigdzie zapowiedziane, ani zaplanowane w ramach posiedzeń komisji samorządu. By zminimalizować ryzyko obecności przedstawiciela GŁOSU – jedynego lokalnego tygodnika w mieście – zorganizowano je dokładnie w tym czasie, gdy – o czym wie wielu radnych – finiszują przygotowania naszej gazety do druku, czyli w środę po południu. Mimo to, naszemu dziennikarzowi udało się dowiedzieć o tej swoistej naradzie i wziąć w niej udział. Przysłuchując się dyskusji, można było odnieść wrażenie, jakby prezydent miasta usilnie próbowała zrzucić z siebie odium odpowiedzialności za planowane radykalne cięcia finansowe i podzielić się z nią z radnymi. Choć oficjalnie wszystko oczywiście było podlane sosem szerokich konsultacji ponad podziałami politycznymi i otwartości na propozycje radnych różnych ugrupowań.

Prawdopodobnie już w tym miesiącu władze miejskie będą musiały przedstawić budżet miasta na przyszły rok. A że zanoszą się w roku bieżącym na rekordowy deficyt w kasie miasta sięgający około 220 mln złotych, miejscy notabie głośnią się, jak skroić przyszłoroczne zestawienie finansowe, bo z biegiem czasu narracja o rzekomym pozostawieniu zrujnowanego miasta przez poprzedników może się zużyć. Oczywiście jako mieszkańcy nie jesteśmy w stanie jednoznacznie ocenić, na ile jest w tym winy byłej prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik, a na ile nieporadności i braku doświadczenia w zarządzaniu tak ogromnym miastem przez nową, niedoświadczoną prezydent i jej ekipę. Zapowiadano jednak szumnie na wrzesień audytu otwarcia nie ma po dziś dzień, a publicznie zapowiadane przez prezydent Rupniewską konferencje prasowe obligatoryjnie zwoływane co drugi tydzień (takie były obietnice) po prostu się nie odbywają. Zresztą ucieczka przed trudnymi pytaniami powoli staje się znakiem rozpoznawczym obecnych rządów. Tak czy inaczej, cięcia wydają się być nieuniknione, bo budżet po prostu się nie spina.

Zwalniali, by zatrudniać...

Nim głos zabrali radni, szczegółowe propozycje przedstawiali też wybrani naczelnicy i kierownictwo urzędu. Na przykład sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk chwalił się, że zwolnienie z pracy 100 urzędników przyniesie oszczędności roczne na poziomie 10,7 mln zł. Zastrzegł jednak, że obecny stan kadrowy 600 pracowników ma-



gistratu jest optymalny i nie może już spaść niżej. Dlatego nie wykluczył, że gmina zacznie... zatrudniać nowe osoby, jeśli kolejne z różnych powodów by odeszły. – Obecnie szukamy trzech nowych pracowników – przyznał.

Z kolei Magdalena Korzeniowska, naczelnik wydziału obrotu nieruchomości ostrzegła, iż miastu w zasadzie skończyły się atrakcyjne grunty inwestycyjne do sprzedaży na wolnym rynku. – Dlatego będziemy się skupiać na sprzedaży lokali użytkowych oraz mieszkań komunalnych na rzecz ich najemców. Ale raczej nie należy oczekiwać, że przychody z tych transakcji radykalnie poprawią sytuację budżetu miasta – zastrzegła. Natomiast od naczelnik Anny Wyleżoł dowiedzieliśmy się, że dokonano nowego otwarcia w relacjach ze Spółką Restrukturyzacji Kopalń, która zarządza częścią dawnych mieszkań górniczych. Chodzi o to, by podmiot ten wstrzymał się z zarządzanymi eksmisjami przy jednoczesnej rezygnacji z wypłacania przez miasto odszkodowań spółce za brak mieszkań socjalnych (gmina ma prawny obowiązek zapewnienia ich m.in. osobom eksmitowanym).

Zwolnić wiceprezidenta, odebrać dodatek radnym

Większość spośród 15 radnych (w 25-osobowej Radzie Miasta) przybyłych na spotkanie, siła się na różne propozycje pozwalające ograniczyć nieco wydatki tu i ówdzie. Ale dopiero Sebastian Dziębowski – lider Zabrzeńskiej Inicjatywy Społecznej nieoczekiwanie dał jednoznacznie do zrozumienia Rupniewskiej, że jak szukać oszczędności, to trzeba zacząć od siebie, czyli władzy prezydenckiej i samych radnych. – *Splaszczmy wynagrodzenia przewodniczących komisji Rady Miasta do podstawowych stawek wypłacanych wszystkim radnym. W skali kadencji da to nam 250 tysięcy złotych oszczędności. Wierzę, że każdy idąc do*

miasta jest takim misjonarzem i chce dla miasta dobrze. A bycie szefem komisji jest wręcz pewnym przywilejem, bo można tworzyć plan jej pracy – argumentował Dziębowski.

Poszedł jednak w swych postulatach jeszcze dalej. – *Proszę tego nie odbierać jako atak, ale proponuję zmniejszyć liczbę wiceprezydentów z trzech do dwóch osób. Może jeden z nich mógłby zostać np. naczelnikiem? To też jest ciężka i odpowiedzialna praca* – stwierdził. Choć sumy oszczędności w tym wypadku nie wyliczył, wiadomo, że w ciągu całej pięcioletniej kadencji dałoby to około miliona złotych oszczędności.

Zaproponował także zrezygnowanie z sześciu darmowych wejściówek VIP dla radnych na stadion Górnika, co dałoby ponad ćwierć miliona oszczędności. – *Możemy dostać wejściówki na zwykły sektor, a kielbaski czy zapiekankę kupić sobie samemu* – zachęcał. Na samym zaś końcu zgłosił postulat zlikwidowania Telewizji Zabrze i całej jednostki zajmującej się wydawaniem publikacji samorządowych. – *Widownia tej telewizji w internecie jest niewielka, a pani prezydent w swych mediach społecznościowych wrzuca filmiki lepszej jakości. To byłyby kolejne miliony oszczędności, ale nie znam dokładnych kwot* – podsumował.

Sprzedajmy grunty przy średnicówce

Z kolei radny Kamil Żbikowski zaproponował, by przygotować pod sprzedaż inwestycyjną grunty leżące wzdłuż zabrzańskiego odcinka Drogowej Trasy Średnicowej. Potencjał tych przestrzeni już zauważyła budująca się tam firma LemonTree (na dawnych gruntach Ikei), ale jej przykładem gmina mogłaby zyskać na zbyciu gruntów, a następnie pobieraniu podatku od nieruchomości rozwijających się firm. Wraz z Grzegorzem Turkiem i wspomnianym Dziębowskim apelował o podjęcie walki w celu zatrzymania dla Zabrze planów budowy nowego szpitala uniwersyteckiego i nie składania broni na rzecz Gliwic. – *Powinniśmy bronić tej inwestycji jak niepodległości* – podkreślał Turek.

W toku dyskusji było też kilka pomniejszych pomysłów radnych. Dość niecodzienna była propozycja Anny Sosnowskiej, która chciałaby sprzedać mieszkańcom... miejsca parkingowe przy ich domach i wspólnotach mieszkaniowych. Urzędnicy uznali pomysł za chybiony, ale podkreślili, że miasto jest otwarte na sprzedaż terenów przyległych do wspólnot, aby to one decydowały o ich zagospodarowaniu. (pej)

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny **Jakub LAZAR**
tel. 32 271-46-89
naczelnny@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji **Wojciech SŁOTA**
wojtekm@gloszabrze.pl
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89, eska@gloszabrze.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD,

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl czynne:
pon. 10–17, wt.-pt. godz. 10–16;

Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719, NR IND. 359270

Członkowie władz samorządowych publicznie pokłócili się o udział radnych w uroczystościach oświatowych

Niezgoda w partii

Po pół roku rządów Koalicji Obywatelskiej w zabrzańskim samorządzie, jesteśmy świadkami pierwszego otwartego sporu wewnątrz tego ugrupowania. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta przewodniczący komisji edukacji narodowej – Wojciech Niezgoda (na zdjęciu) stał się na słowa z wiceprezydentem miasta Tomaszem Olichwerem (na plakacie). Radny zarzucił ratuszowi, iż ten nie zaprosił członków kierowanej przez niego gremium na obchody Dnia Edukacji Narodowej, które były połączone z jubileuszem 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 14 (Zabrze, ul. Gdańska 10). W odpowiedzi wyraźnie zirytowany wiceprezydent odparł, że gdyby radny sam bardziej się interesował życiem oświatowym miasta, to wiedziałby – bez osobnych zaproszeń – gdzie i kiedy organizowane są ważne wydarzenia w zabrzańskich placówkach oświatowych. – W mediach społecznościowych jesteśmy niemal atakowani różnymi informacjami i zaproszeniami. Wystarczy tylko się bardziej zainteresować – strofował Niezgodę wiceprezydent Olichwer.



w mediach społecznościowych i takie powiadomienia się wyświetlają. Każdemu w szkole byłoby miło, jeśli radny by przyszedł i zobaczył jak placówka funkcjonuje od środka. W mojej ocenie nie ma potrzeby indywidualnego zapraszania – podkreśliła spokojnie.

– Chyba doszło do jakiegoś nieporozumienia. Przecież to dyrektor szkoły decyduje, kogo zaprasza i niech tak zostanie. Natomiast jeśli organizowane są gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej w Zabrzu, to uważam jednoznacznie, że wszyscy członkowie komisji edukacji na takie wydarzenie powinni otrzymać zaproszenie. Trzykrotnie podkreśliłem, że nie chodzi o mnie osobiście – podsumował Niezgoda.

– Panie radny, proszę się bardziej interesować. Może jest pan zbyt krótko radnym i wydaje się panu, że w szczególny sposób powinien być pan zapraszany. Sam przez kilkanaście lat byłem radnym i nie przyzwyczajałem się do zaproszeń. Jako radni opozycyjni dostawaliśmy ich bowiem bardzo niewiele – zakończył wiceprezydent Olichwer.

Cały spór spuentował Grzegorz Turek (PiS), który stwierdził, że szkoły jednak zapraszają radnych indywidualnie i na dowód pokazał najnowsze zaproszenie imienne otrzymane z innej placówki. (pej)

To swoiste starcie na zaproszenia może być pokłosiem jeszcze ubiegłorocznych wyborów parlamentarnych. W ich wyniku Olichwer stracił mandat poselski, bo w szranki wyborcze stanął z nim na jednej partyjnej liście właśnie Niezgoda, tworząc niejako dla niego konkurencję. Gdyby pozyskane przez Niezgodę głosy zabrzan trafiły do Olichwera, ten zapewne zostałby ponownie posłem.

Jeszcze na początku obecnej kadencji samorządu nic nie wskazywało na tłący się konflikt personalny. Klub radnych KO zdecydowanie poparł kandydaturę Niezgody (jest dyrektorem w jednej ze szkół w Chorzowie) na stanowisko przewodniczącego komisji oświatowej Rady Miasta, o które walczył także inny nauczyciel – niezależny radny Janusz Bieniek. Teraz jednak jakieś animozje dały o sobie znać.

Początkowo wydawało się, że temat rozejdzie się po kościach, gdyż Olichwer stwierdził, że jest już po rozmowie z naczelnikami wydziałów Urzędu Miejskiego, by aktywniej informowali radnych o zaplanowanych wydarzeniach. – Zapowiedzi dotyczących jubileuszu szkoły było jednak sporo w internecie. Ja to oczywiście przyjmuję, że pan radny chciałby być w sposób szczególny zapraszany i dopilnuję,

aby pana usilnie na wydarzenia oświatowe w mieście zapraszać – oświadczył z pewnym przekąsem Olichwer.

Wsparła go także małżonka, radna Mariola Olichwer, która uczy we wspomnianej SP 14. – Szkoły przeważnie nie zapraszają indywidualnie, lecz w mediach społecznościowych informują i ogólnie zapraszają wszystkich chętnych. Wystarczy profil danej placówki polubić

Ogromne poruszenie i zainteresowanie wśród zabrzan wywołał nasz ubiegłotygodniowy artykuł Nielegalne papierosy. Sprawa była szeroko komentowana m.in. w mediach społecznościowych: jedni gratulowali nam determinacji i skuteczności w ujawnianiu nieznanych informacji o przestępczości na styku z władzami samorządowymi, inni oskarżali nas o działanie na zlecenie polityczne, zakłamywanie rzeczywistości i stronniczość dla osiągania zysków kosztem czyjejś krzywdy. Fakty są jednak nieubłagalne i potwierdzone w kierownictwie miejscowej prokuratury.

Przypomnijmy więc, że Wiesław S. – mąż debiutującej w Radzie Miasta w Zabrzu radnej klubu Koalicji Obywatelskiej – jest zamieszany w działanie grupy przestępczej zajmującej się szmuglowaniem tytoniu z Białorusi oraz Ukrainy i dystrybuowaniem go na terenie naszego kraju. Prokuratura przedstawiła mu zarzuty karne spowodowania strat w systemie podatkowym państwa w wysokości blisko 47 tysięcy złotych. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Do czasu zakończenia śledztwa zabrzanin musi się regularnie meldować w komisariacie I w Zabrzu w ramach tzw. dozoru policji. Sprawa ma pewien dodatkowy kontekst, bo podejrzany

Radna zaprzecza informacjom potwierdzonym przez prokuraturę o zarzutach karnych dla jej męża

Najłatwiej powiedzieć, że prasa kłamie

ny jest mężem radnej, która od kilku lat blisko współpracowała na niwie społecznej z ówczesną radną Agnieszką Rupniewską. To dzięki wsparciu tej ostatniej owa radna, jak i jej siostra trafiły na listy wyborcze KO, a finalnie zasiadły w Radzie Miasta.

Po ukazaniu się naszego artykułu na ten temat (w którym nie ujawniliśmy żadnego nazwiska), radna Koalicji Obywatelskiej w swym wpisie w mediach społecznościowych zaprezentowała wspomniany artykuł GŁOSU i przyznała, że sprawa dotyczy jej małżonka. Jednocześnie jednak wprost oskarżyła nas, że przedstawione informacje są... kłamstwem. Oto co jeszcze zakomunikowała (pisownia oryginalna): „Drodzy mieszkańcy naszej dzielnicy Makoszowy jak to mówią tylko winni się tłumaczą więc ja nie zamierzam ale Wam ws ustkom jestem tego winna To są kłamstwa wyssane z palca kto mnie i mojego męża zna to wie że ma 66 lat a nie jak autor tekstu napisał 61 a resztę kłamstwa na mój i mojego męża temat poznać niebawem”.

Co zwraca uwagę, jej wpis bez podania choćby cienia dowodu na prawdziwość stawianej tezy o dziennikarskim kłamstwie, polubił jej kolega klubowy – radny Marian Rau. To jeden ze starszych i bardziej doświadczonych samorządowców, były szef biura poselskiego Tomasza Olichwera. Wydawałoby się, że właśnie z racji doświadczenia i pełnionych funkcji powinien on bardziej ważyć słowa i swą aktywność w mediach społecznościowych... Z kolei inny radny Maciej Zgrzdek z klubu Przyjacie Zabrze będącego koalicjantem w obecnych władzach samorządowych Zabrze, oznaczył wpis ikoną o znaczeniu „trzymaj się”. W nieoficjalnych rozmowach środowisko polityczne radnej nie oczekuje bynajmniej od niej i jej męża wyjaśnień, tylko woli się pocieszać, że „media kłamią”...

A jak wyglądają fakty? Policja bytomska na swej stronie podała 17 maja: [...] podczas prowadzonych działań operacyjnych zatrzymali 61-latkę, który w swoim mieszkaniu, piwnicy oraz

garażu przechowywał nielegalny towar. Mundurowi podczas przeprowadzonego przeszukania zabezpieczyli łącznie ponad 28 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 17 kilogramów krajanki tytoniu. Wszystkie były pozbawione wymaganych na terenie Polski, znaków skarbowych akcyzy. Zatrzymany mieszkaniec Zabrze ze sprzedaży kontrabandy uczynił sobie stałe źródło dochodu. Teraz o jego losie zadecyduje sąd. Grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat więzienia.

Jak przekazał szef Prokuratury Rejonowej w Zabrzu Wojciech Czapczyński, pierwotnie śledztwo prowadzone poza Zabrzem dotyczyło całej zorganizowanej grupy trudniącej się tym procederem, jednakże z uwagi na pewne uwarunkowania prawne wątek Wiesława S. wyłączono do odrębnego postępowania w celu zasięgnięcia bardziej fachowych opinii biegłych. – Mogę potwierdzić, iż panu S. przedstawiono w maju br. zarzuty nie tylko z kodeksu karno-skarbowego, ale także

wprost kodeksu karnego. Mowa o spowodowaniu w 2022 roku blisko 47 tysięcy złotych strat w budżecie skarbu państwa z tytułu nieopłaconej akcyzy z racji sprowadzenia 40 tys. sztuk papierosów. Grozi za nie do ośmiu lat pozbawienia wolności. Obecnie zastosowano wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji. Natomiast jego małżonka – pani radnej absolutnie nie przedstawiono żadnych zarzutów – precyzuje prokurator Czapczyński.

Przypomnijmy też, że radna po usłyszeniu naszych pytań prasowych przed publikacją, najpierw stwierdziła, że doszło do z wyłknięcia nieporozumienia przy zamawianiu lampek choinkowych i wszystko nam dokładnie wyjaśni. Gdy jednak zorientowała się, jak dużo w sprawie możemy wiedzieć, nagle zmieniła zdanie i przesłała nam... oskarżenia o sianie dezinformacji i zachętę do zajęcia się rzetelnym dziennikarstwem. Jak widać, ta linia obrony wciąż obowiązuje. (pej)

OMODA | JAECCO

CITY CAR

Nowy salon marki



OMODA 5

Od 115.500 PLN



Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26

tel. 32 332 44 44

www.omoda.citycar.com.pl

W STRONĘ NATURY

Spektakularna dekada Zabrze na froncie walki ze smogiem Wyścig po czyste powietrze

Polski Alarm Smogowy przedstawił dziewiątą edycję swojego rankingu miast i miejscowości z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem. Zestawienie owo sporządzone jest w oparciu o dane pomiarowe Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska i biorąc pod uwagę jego badania prowadzone w roku 2023 najgorzej po raz kolejny wypadła Nowa Ruda (województwo dolnośląskie), która przoduje zarówno jeśli idzie o liczbę dni smogowych, jak i średnioroczne stężenie pyłu PM10. Najwyższe stężenie rakotwórczego benzo(a)pirenu (600% dopuszczalnej normy) odnotowano zaś w Suchej Beskidzkiej (małopolskie). Tymczasem w Zabrzu...

Nasze miasto niestety od wielu lat bywa ujmowane w tego typu rankingach, bowiem – co by nie mówić – od dekad na węglu stało (dosłownie) i do teraz to szkodliwe dla powietrza paliwo w naszym mieście

odgrywa dużą rolę. Z drugiej strony, w ostatnim okresie jednak gmina korzysta z każdej możliwości, a więc programów rządowych i wojewódzkich, by zmniejszać ilość gminnych i prywatnych pieców, które emitują miazmaty do miejskiej atmosfery. I zdaje się, że mamy tego pierwsze pozytywne efekty, w każdym razie tak wynika właśnie z raportu Polskiego Alarmu Smogowego, w którym – analizując zmiany w polskich miastach na przestrzeni od 2014 do 2023 roku – znajdujemy m.in. taką informację:

„Z czołówki smogowych rekordzistów wypadły Kraków, Katowice i Zabrze (spadek z 8. na 81. pozycję)”

Generalnie stan powietrza poprawił się jednak w całym kraju i szczególnie na Śląsku, co – zdaniem aktywistów – jest zasługą przyjętej w 2017 roku uchwały antysmogowej i mądrych decyzji mieszkańców regionu, którzy sukcesywnie pozbywają się kopciuchów. Co ważne, żadna z badanych w ubiegłym roku miejscowości nie przekroczyła dopuszczalnego średniorocznego poziomu pyłu PM10 i tylko trzy z nich (Nowa Ruda, Sucha Beskidzka, Nowy Targ) odnotowały przekroczenie ilości dopuszczanych 35 dni smogowych w roku. Niestety stężenia rakotwórczego benzo(a)pirenu wciąż pozostają na wysokim poziomie – w 64 miejscowościach odnotowano przekroczenia dopuszczalnej wartości, a w jedenastu miastach ta substancja przekroczyła normy ponad czterokrotnie. Na „czarnych listach” nie ma już Zabrze, nie ma też Rudy Śląskiej, ale wciąż obecne są na niej inne miasta naszego województwa, a więc np.: Pszczyna i Zawiercie (7. i 8.

miejsce w kategorii miejscowości z najwyższym rocznym stężeniem pyłu PM30), Żywiec i Wodzisław Śląski (4. i 8. miejsce wśród miast z największą liczbą dni smogowych), jak i ponownie Żywiec oraz Rybnik (4. i 9. lokaty w grupie gmin o najwyższym średniorocznym stężeniu benzo(a)pirenu).

– Nie ma przesady w twierdzeniu, że poprawa jakości powietrza w Polsce nie ma precedensu w naszej historii. Cieszymy się, że smog jest mniejszy, ale do czystego powietrza jeszcze jednak daleko – zaznaczają członkowie Polskiego Alarmu Antysmogowego. Ten sukces ma oczywiście swoją cenę, którą płacą – posiłkując się jednak różnymi pomocowymi programami, takimi jak sztandarowe dzieło wojewódzkich funduszy ochrony środowiska Czyste powietrze – mieszkańcy, czy to uiszczając coraz wyższe rachunki za prąd czy dostawy ogrzewania systemowego, które także w Zabrzu zwiększa swój zasięg. Jednak skoro na swoje zdro-

wie jednak potrafimy wydać wiele (o czym świadczą choćby dochody prywatnego sektora medycznego), więc może lepiej pomyśleć o nim z góry i nie pogarszać go z każdym oddechem?

Jak już wspomnieliśmy wspomniany ranking powstaje w oparciu o roczne oceny jakości powietrza Generalnego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który ma swoje stacje rozsiane po całej Polsce. W Zabrzu jego czujniki znajdują się w stacji umiejscowionej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 34. Placówka ta bada obecność w zabrzańskiej atmosferze: dwutlenku siarki, pyłu zawieszonego PM10, tlenu azotu, tlenków azotu, ozonu, tlenu węgla i dwutlenku azotu, benzo(a)pirenu w PM10 i pyłu zawieszonego PM10. Większość z uzyskiwanych wyników trafia automatycznie na stronę internetową stacji (<https://powietrze.gios.gov.pl/pjp/current/station/details/table/17880/1/0>) i jest uaktualniana co godzinę. (ws)

Blisko 36 tysięcy uczniów z 650 szkół podstawowych z całego kraju bierze udział w nowym programie edukacyjnym Akademia Łowców Odpadów. To akcja dla uczniów z klas 1-3 (i przy okazji ich rodziców), które mają dzięki niej zrozumieć istotę gospodarki odpadowej. – Dzieci dowiadają się, jak segregować odpady, kompostować je, a także tworzyć przedmioty z materiałów z recyklingu. Dowiedzą się także, co dzieje się odpadami po ich odbiorze, w jaki sposób są przetwarzane i dlaczego wypracowanie prawidłowych nawyków u każdego z nas jest kluczowe dla ochrony środowiska i gospodarki cyrkularnej – tłumaczy Patrycja Sopalska z PreZero Polska, które jest organizatorem akcji.

W tej wielkiej ekologicznej inicjatywie bierze udział także sześć placówek z naszych dwóch miast, a mianowicie:

Łowcy ekopunktów



Szkoła Podstawowa nr 26 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Ogórka 9), Szkoła Podstawowa nr 29 (Zabrze-Rokitnica, ul. Budowlana 26), Szkoła Podstawowa nr 31 (Zabrze-Rokitnica, ul. Jordana 7) i Szkoła Podstawowa nr 34 (Zabrze-Pawłów, ul. Sikorskiego 74) oraz Szkoła Podstawowa nr 7 (Ruda Śląska-Wirek, ul. 1 Maja 73) i Szkoła Podstawowa nr 24 (Ruda Śląska-Halemba, ul. Lexa 3). W sumie szesnaście klas (z tego 10 z Zabrze) i blisko 300 uczniów.

W ramach konkursu nasze szkoły otrzymują bezpłatne materiały edukacyjne, w tym scenariusze zajęć z kartami pracy dla nauczycieli, konkursów z nagrodami, plansze edukacyjne, a także filmy i gry. Za wykonane zadania (np. prace plastyczne, relacje zdjęciowe umieszczone na mapie tzw. zielonych inicjatyw, stworzenie szkolnego systemu segregacji) oddziały szkolne będą zdobywać tzw. ekopunkty, które potem oczywiście mogą zamienić się na nagrody. Na zakończenie programu stworzona zostanie bowiem lista rankingowa placówek, z których czołowych dziesięć otrzyma: pomoce dydaktyczne (o wartości 3 tys. zł za pierwsze miejsce, 2 tys. zł za drugie, 1 tys. zł za trzecie i 500 zł za miejsce 4-10) oraz eko-warsztaty (dla trzech najlepszych placówek). Organizatorzy akcji zapowiadają również, że tej wiosny uczniowie mogą spodziewać się wielkiej niespodzianki, którą ponoć „dzieci zapamiętają na długo”. Co to będzie? (s)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Od dwóch dekad bezskutecznie czekają na przyobiecany remont kamienicy

Gminna ruina

Co łączy opisaną przez nas pod koniec października, XIX-wieczną kamienicę przy ul. Korczoka 36 i jej równolatkę z ul. Matejki 1? Obie są własnością gminy i obie sypią się na oczach mieszkańców, zarówno z zewnątrz, jak i od środka. Kompleksowy remont tej ostatniej ujął w planie na lata 2004/05 jej poprzedni zarządca (ZBM-TBS), jednak ani ta firma, ani Jednostka Gospodarki Nieruchomościami, która przejęła nieruchomość siedem lat później, nie zrealizowały obietnic złożonych mieszkańcom. Czy nowe władze miasta, zapowiadające w kampanii wyborczej priorytetowe traktowanie spraw mieszkańców, przejmą się katastrofalnym stanem gminnych zasobów mieszkaniowych i sypną konkretnym groszem na ich remonty?

– Remonty budynków komunalnych muszą nabrać odpowiedniego tempa, bo czas na klejenie lat to tu, to tam, już minął. Prace powinny być wykonywane kompleksowo, by zabranie, którzy mieszkają w warunkach niespełniających żadnych standardów, często urągających ich godności, od razu poczuli jakościową zmianę – deklarowała Agnieszka Rupniewska jeszcze przed kwietniowymi wyborami. Dziś zarówno ona, jak i koalicyjna większość w radzie miasta przekonują o pustkach w miejskiej kasie.

Wprawdzie Tomasz Saternus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami, zabiegający o dodatkowe środki dostał ponoć ostatnio 3 miliony złotych na najpilniejsze naprawy (tak podczas niedawnej sesji rady miasta twierdził wiceprezydent Zabrze, Przemysław Juroszek), jednak to kropla w morzu potrzeb firmy, zarządzającej blisko 600 gminnymi budynkami, w wielu wypadkach wymagającymi generalnych remontów. Mieszkańcy jednak nie chcą dłużej czekać. Ci z ul. Matejki 1 o fatalnej kondycji tego budynku, zagrażającej zdrowiu i życiu zarówno ich, jak i przechodniów, powiadomili służby nadzorcze i naszą redakcję.

Spadające cegły

Dwupiętrowa kamienica przy ul. Matejki 1 do 2012 roku figurowała w ewidencji jako tzw. budynek z gwiazdką, o nieuregulowanym stanie prawnym (jego właściciele przebywali na stałe zagranicą i nie interesowali się swoim majątkiem w Polsce). Choć zasiedlona mieszkańcami z przydziału gminy, lecz wciąż przynajmniej teoretycznie będąca prywatną własnością, poddawana była jedynie doraźnym naprawom. W jaki sposób było to robione najlepiej świadczą sufity w klatce schodowej (gdzie ograniczono się do zrzucenia osypujących się tynków), zawilgocone i zagrzybione (na zdjęciu obok) na skutek penetracji wód deszczowych z dziurawego dachu mieszkania na II piętrze, czy białe łaty tynku i zaprawy na ceglanej elewacji...



– Te i inne usterki wielokrotnie zgłaszaliśmy do administracji, zarówno poprzedniej, jak i obecnej – wspomina Iwona Stachowiak z parteru. ZBM-TBS już dwadzieścia lat temu obiecał im remont budynku, jednak prac planowanych na lata 2004 i 2005 nigdy nie rozpoczął. JGN po przejęciu budynku w 2012 roku wstawił wprawdzie w 2016 roku nowe drzwi wejściowe, a trzy lata później wymienił grożącą pożarem instalację elektryczną, ale na tym się skończyło. – Wreszcie 23 września tego roku cegła z elewacji spadła na samochód zaparkowany przed budynkiem. Świadkiem tego był sąsiad, któremu w ostatniej chwili udało się uskoczyć, by nie oberwać odłamkiem odbitym od dachu pojazdu! – dodaje kobieta tłumacząc, że elewacja niszczeje od kilkudziesięciu lat zalewana wodą z dziurawego dachu. Poszycie jest łatanie fragmentarycznie i to po większych zalaniach. Elewacja też „klajstrowana” jest od czasu do czasu w miejscach największych ubytków cegieł, których odłamki odpadają coraz częściej. Po incydencie z samochodem lokatorzy wezwali straż pożarną, a ta otoczyła cały budynek taśmą dookoła (lokatorom pozostawiono wejście

od podwórza, nad którym znajduje się daszek) i zawiadomiła administrację i nadzór budowlany. Jednak, gdy w następnych dniach pracownicy administracji orzekły na miejscu, że dachu nie trzeba na razie naprawiać, a w dodatku ktoś usunął taśmę zagrażającą chodnik, mieszkańcy zwrócili się o pomoc do redakcji **GŁOSU**.

Wodny świat

Pani Beata z rodziną 23 lata temu dostała tu kompletnie zrujnowane mieszkanie do remontu. Nie było instalacji elektrycznej i wodnej, nawet okien, a wejście zabite płytą. Wzięli je, bo synowie byli mali (jeden niepełnosprawny), a podwórko miało zamkniętą bramę, sporo zieleni, huśtawki i piaskownicę. – Wywieźliśmy trzy kontenery śmieci, zrobiliśmy remont, ale szybko weszła wilgoć, a potem grzyb, zwłaszcza na źle zabezpieczonej ścianie, przylegającej do sąsiedniego budynku i na suficie, z zalewanego mieszkania sąsiadki. Mam chorą tarczycę i od wilgoci dostałam astmę i guza na płucach. Zmywanie pleśni ze ścian i sufitu trzeba nieustannie powtarzać – wzdycha kobieta, której po śmierci męża przekwalifikowano mieszkanie na socjalne.

Beata pamięta, że gdy się wprowadzili, w poręczy schodów prowadzących na ich piętro nie było wcale szczeblek. Zamontowanych potem krawędziaków nie oszlifowano i nie pomalowano do dziś. Zabrzanka prowadzi nas jeszcze na strych, pokazując folię, którą po ostatnim deszczu rozłożyli tam wezwani nocą ludzie z pogotowia technicznego. Prowizoryczne zabezpieczenie nie jest jednak w stanie zabezpieczyć stropu przed zalewaniem.

Po dwóch tygodniach ślania kolejnych pism do administracji jej syn osobiście interweniował u dyrektora Saternusa. Jednak zarządca znów ograniczył się do prowizorycznego zalepiania zaprawą fragmentu uszkodzonej ściany. Dachy postanowiono na razie nie naprawiać z powodu... nadchodzących deszczów.

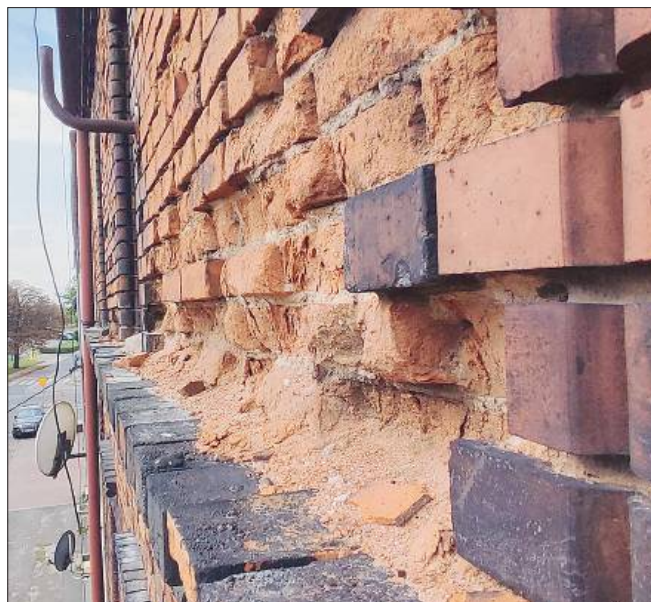
Nadzór interweniuje

Tymczasem Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego po sprawdzeniu protokołów z przeglądów okresowych budynku, 16 października przeprowadził kontrolę obiektu, która zainicjowała wszczęcie z urzędu postępowanie wobec gminy. W odpowiedzi na pytania naszego reportera odnośnie terminu i zakresu remontu kamienicy, Saternus poinformował, że rodzaj prac będzie zgodny z zaleceniami pokontrolnymi nadzoru budowlanego oraz że czeka na środki, o które zabiegał w gminie.

Wojciech Bajur, zastępca Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, mówi, że na szczście konstrukcja dachu jest w zadowalającym stanie. – Nasza decyzja nie może obejmować większego zakresu prac ponad przywrócenie stanu pierwotnego budynku. W najbliższych dniach gmina dostanie od nas nakaz całkowitej wymiany pokrycia dachowego oraz usunięcia zniszczonych cegieł z elewacji i przemurowania na nowo ubytków klinkierem – mówi Bajur. – Jednak termin wykonania tych prac, ze względów technicznych, nie będzie szybszy niż przyszłoroczny, z uwagi na zbliżającą się zimę czy konieczność zorganizowania przetargu. Nie zwalnia to właściciela z doraźnego zabezpieczenia obiektu. Z tego, co ustaliliśmy już teraz likwidowane są przecieki w dachu i zabezpieczane miejsca na elewacji, z których osypywały się cegły.

Mieszkańcy nie do końca są usatysfakcjonowani. Bo jak uczy ich doświadczenie, prowizorka w podobnych przypadkach okazuje się często bardzo trwała, a i z wyegzekwowaniem nakazów PINB w stosunku do gminy w przeszłości bywało różnie. Poza tym, pozostaje kwestia usunięcia szkód w zajmowanych przez nich mieszkaniach...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W odpowiedzi Rupniewska postanowiła najwyraźniej pokazać, że nie tylko tu mieszka, ale i niepodzielnie rządzi. Z jej nadania nowym pełniącym obowiązki szefa DMiT – a więc bez ogłaszania nawet konkursu – został pochodzący z Bytomia 50-letni Adrian Lipiński, były dyrektor dwóch banków, kojarzony jednak głównie z organizacją tańca artystycznego w Bytomiu i zarządzaniem... wodociągami górnośląskimi. Połączenie doświadczenia w branży artystycznej z wiedzą finansisty faktycznie może być dobrym prognostykiem na przyszłość dla naszej chwały kulturalnej miasta. Problem jednak w tym, że Lipiński jest kolejnym człowiekiem ściągniętym po cichu i w niejasnym trybie przez prezydent spoza naszego miasta. Z żelazną konsekwencją zdaje się ona dowodzić, że wśród zabrzańskich działaczy KO i generalnie wśród zabrzańskich nie ma fachowców i trzeba się posiłkować ludźmi z zewnątrz.

W kuluarach samorządu szepcze się, że Lipiński to człowiek podpowiadany przez Karola Fedorowicza, szarą eminencję śląskiej polityki i głównego sztabowca Agnieszki Rupniewskiej (pisałyśmy o kontrowersjach wokół niego w Zabrzu w poprzednim wydaniu). Oczywiście tradycyjnie już prezydent Rupniewska nie wydała komunikatu o tej kadrowej rewolucji w kolejnej gminnej instytucji. Nie podała zatem powodów odwołania Śmietany, ani nie przybliżyła publicznie życiorysu, walorów i dokonań nowego p.o. dyrektora DMiT.

Biedny jak bankowiec...

A że Lipiński konsekwentnie odmawiał we wtorek (5 listopada) rozmowy z naszą redakcją, sami więc poszukaliśmy informacji o jego zawodowych dokonaniach. Z biuletynu informacji publicznej województwa śląskiego wynika, iż od kwietnia 2019 roku do lutego 2023 roku pełnił on funkcję wiceprezesa Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach. To spółka podległa marszałkowi województwa, co oznacza, iż tamtą robotę Lipiński otrzymał z poręki samego marszałka Jakuba Chelstowskiego. A ten najpierw rządził regionem z namaszczenia Prawa i Sprawiedliwości, a następnie – po wolcie w sejmiku – Koalicji Obywatelskiej. To zapewne

Walcem po scenie



wtedy splotły się drogi Lipińskiego i Fedorowicza, który był bardzo zaufanym człowiekiem marszałka, bez względu na jego zmieniające się sympatie polityczne. – *Lipiński na pewno nigdy nie był człowiekiem PiS-u i działaczem naszej partii. W związku z tym nie ma mowy, abyśmy to my stali za ściągnięciem go do Zabrze* – słyszymy w zabrzańskich strukturach prawicowego ugrupowania.

W tygodniku Życie Bytomskie w 2018 roku Lipiński był przedstawiany jako były dyrektor dwóch dużych banków, który porzucił wielki biznes na rzecz działalności artystycznej i samorządowej, co zaowocowało tytułem Bytomianina Roku. Co jednak zaskakujące, gdy zaledwie rok później Lipiński obejmował wiceprezesurę w śląskich wodociągach, w swym oświadczeniu majątkowym wykazał na koncie bankowym... 761 zł (słownie: siedemset sześćdziesiąt jeden złotych) i to liczone jako majątek wspólny z małżonką. Nie wykazywał też nawet najmniejszej nieruchomości własnej, jeździł 10-letnim samochodem i miał do spłacenia ok. 35 tys. zł.

Na „dzień dobry” dostał jednak w nowej spółce pensję w wysokości 26,4 tys. zł brutto. Przez kilka lat aktywności zawodowej dorobił się wreszcie sporego majątku. W efekcie, gdy odchodził z Katowic wiosną 2023 roku, wykazywał na koncie bankowym już 629 tys. zł, dom wart blisko pół miliona złotych oraz 7-letni samochód. Tylko w całym ostatnim roku swej pracy dla wodociągów śląskich (2022) zarobił w spółce astronomiczną kwotę – uwaga – ponad 640 tys. zł brutto!

Od zdrowia i tańca...

Co ciekawe, Lipiński miał pewien kontakt z Zabrzem. Otóż przez kilka lat z nadania marszałka województwa zasiadał w radzie nadzorczej Szpitala Specjalistycznego w Zabrzu. Z reguły rocznie zarabiał dzięki temu stosunkowo niewielkie pieniądze, choć tylko w 2022 roku było to już blisko 40 tys. zł!

Zanim Lipiński wkroczył na niwę wodociagową, działał aktywnie w Bytomiu na wspomnianym polu artystycznym. Niedawno swoiste jego dossier w tym zakresie zaprezentował Dziennik Zachodni, zupełnie nie wspominając o jego późniejszej karierze w spółce marszałkowskiej. „Nowy p.o. dyrektora DMiT, swoją przygodę z kulturą zaczął w Śląskim Teatrze Tańca, gdzie został poproszony przez samorząd bytomski o zweryfikowanie sytuacji finansowej teatru, w związku z nieprawidłowościami w projekcie Taneczny Most. Następnie objął stanowisko dyrektora Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark. Przy Rozbarku utworzył np. teatr Integra działający z osobami niepełnosprawnymi, był współorganizatorem Polskiej Sieci Tańca, współorganizował Ogólnopolską Konferencję Kultury z MKiDN, a także wygrał konkurs na organizację Polskiej Platformy Tańca w Bytomiu. Do jego sukcesów należy także nawiązanie ścisłej współpracy z Wydziałem Teatru Tańca AST w Bytomiu. Ma wykształcenie finansowe oraz studia podyplo-

mowe z audytu i kontroli. W ostatnim roku ponownie związany z teatrem w Rozbarku jako zastępca ds. finansowych” – czytamy na łamach regionalnego dziennika. Gazeta zwraca zresztą uwagę, że Lipiński – zapewne z racji doświadczenia bankowego – znany jest jako fachowiec od szukania w dokumentacji księgowej nieprawidłowości finansowych. Czy takie dodatkowe zadanie znalezienia „haków” na poprzednią władzę Zabrze i ich współpracowników otrzymał od prezydent Rupniewskiej?

Zmodernizował DMiT, ściągając gwiazdy

Tymczasem nagła dymisja Wiesława Śmietany (na zdjęciu) odbiła się szerokim echem nie tylko w świecie artystycznym Zabrze. Specjalny wpis na ten temat opublikował w mediach społecznościowych były wieloletni wiceprezydent miasta Krzysztof Lewandowski. „Nie wiem, czy mu podziękowali (dyr. Śmietanie) za lata świetnej pracy. Osobiście wątpię. Ja jednak chcę mu podziękować. Kierował instytucją od 2007 roku, a wcześniej był dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury, który stworzył w obecnej formie. Od lat był związany z Zabrzem i zabrzańską kulturą. Mieszkał w Maciejowie. I nie jest to żaden człowiek „naszej” ekipy. Pracował i za poprzednich prezydentów i był zawsze wysoko oceniany. A teraz już nie jest. Oczywiście nie znajdziecie tej informacji na fb Prezydentki miasta, czy na oficjalnej stronie www. Też bym się wstydził. A może to nieważne dla Zabrze i mieszkańcy nie powinni się tym interesować?” – pyta retorycznie Lewandowski. W dalszej części wpisu przypomniał pozytywne dokonania Śmietany: „Mógłbym wymienić mnóstwo przedsięwzięć, które zrealizował Wiesiek. Kogo w Zabrzu dzięki niemu nie było? Chcę jednak powiedzieć, że angażował się w sprawy nie tylko DMiT. Podejmował też inne wyzwania. To on był motorem, pomysłodawcą, a także ważnym realizatorem koncertu „Hity na czasie”, zrealizowanym wspólnie z TVP na polanach osiedla Kopernik. Wzięło w nim udział ponad 100 tys. ludzi i pewnie pozostanie to największą imprezą w historii miasta”.

W ocenie byłego wiceprezydenta czas dyktowania Śmietany w DMiT nie był łatwy. Zawsze brakowało bowiem pieniędzy. „Podejmowano się jednak trudów remontów i modernizacji. I szukało środków wszędzie. I tak mamy już więcej miejsc postojowych, klimatyzację, termomodernizację, pełne dostosowanie dla osób niepełnosprawnych, nową scenę, nowe toalety i Kawiarnię Artystyczną, z której tak chętnie korzystają mieszkańcy. I we wszystkim tym jest cząstka pracy Wieska. A najbardziej przykre jest to, że z tym smutnym paszkwilem, jak to nie są zadowoleni, przyszedł jego ... były podwładny. Który, jakby to powiedzieć..., lepiej nic nie powiem. Sami wiecie jak wyglądało Kino Roma i jak wygląda, gdy udało się go wystać do Warszawy. I zawsze sytuacja nie była prosta, bo był w opozycji, ale Wiesiek zawsze jakoś to łagodził, bo jak ktoś ma inne poglądy, to nie znaczy, że trzeba go zwalniać z pracy” – skwitował Lewandowski. (kiro)

REKLAMA

BILETY DO
NABYCIA:

kup bilecik

bil@tyna.pl

eBilet

W KASIE
DMiT

JUST FOR MUSIC

JUST4MUSIC.PL

Resonans con tutti w Rimini, a Luna Plena w Rumii Laury i... kajdanki

Ostatni miesiąc był dla utytułowanego zabrzańskiego chóru młodzieżowego Resonans con tutti niezwykle intensywny i zakończył się... interwencją policji oraz legitymowaniem dyrygenta Waldemara Gałązki na placu San Marco w Wenecji. Sprawę żartobliwie skomentowano, iż w ten sposób zespół otrzymał zaproszenie na International Prisons Choir Festival (fikcyjny międzynarodowy festiwal chórów więziennych). To nawiązanie do udanego udziału zabrzan w World Choral Championship, na którym zaprezentowali się 1 listopada.

Resonans brał udział w imprezie we włoskim Rimini pierwszy raz. Do tych „chóralnych mistrzostw świata” zapraszani są jedynie laureaci czterech światowych festiwali, organizowanych w Tokio, Krakowie, Tajpej i właśnie Rimini. Zabrzańscy wykonali podczas imprezy półgodzinny program, który był długo i ze szczególną uwagą przygotowywany i czelonywany na wielu próbach. Zdaniem jury interpretacja była „staranna, bardzo stylowa, ekspresyjna i przekonująca”. – *Będąc w towarzystwie chórów z najwyższej półki, bez żalu przyjęliśmy trzecie miejsce* – mówi Waldemar Gałązka. Imprezę wygrał Saint Angela Choir Bandung z Indonezji. Zabrzańscy byli najlepszym chórem mieszanym, ale oficjalnie takiej klasyfikacji nie prowadzono.



RESONANS CON TUTTI ARCHIWUM

Po trudach konkursowych i podczas powrotu do kraju śpiewacy udali się m.in. do Wenecji. Jak to ma w zwyczaju i co podoba się turystom i mieszkańcom odwiedzanych miejsc, spontanicznie w publicznych miejscach dali minikoncert. Na Piazza San Marco ta sytuacja nie spodobała się policji, która śpiew przerwała, po czym m.in. wylegitymowała prowadzących chór...

Od miesiąca – co także było powodem intensywniej pracy – Resonans con tutti bierze udział w *Hollywood on Dance*. To widowisko z muzyką filmową – wykonywaną przez Polską Orkiestrę Muzyki Filmowej, solistów i właśnie zabrzański

chór – okraszone popisami akrobatycznymi i efektami świetlnymi. Koncerty odbyły się w Warszawie i Gdyni, a kolejne zaplanowano m.in. we Wrocławiu oraz w grudniu w Katowicach.

Wielki sukces odniósł w tych dniach także inny zabrzański chór – Luna Plena. Zespół prowadzony przez Barbarę Gajek-Kraskę (kieruje także chórem i orkiestrą lokalnej Państwowej Szkoły Muzycznej) zdobył Grand Prix międzynarodowego festiwalu muzyki religijnej im. Stanisława Ormińskiego w pomorskiej Rumii. Oznacza to, że wystąpi na Grand Prix Polskiej Chóralistyki im. Stefana Stuligrosza w Poznaniu, czyli

takich „polskich mistrzostwach chóralnych”. Impreza zaplanowana jest na początek przyszłego miesiąca, a weźmie w niej udział sześć ekip, które wygrały w tym roku najtrudniejsze konkursy. – *Przygotowania do zakończonego sukcesem udziału w sakralnych zmaganiach w Rumii to był bardzo wytężony czas pacy* – mówi Barbara Gajek-Kraska. – *W czerwcu zrobiliśmy sobie nawet takie kilkudniowe warsztaty wokalne w Międzybrodziu Żywieckim. Po drodze było też wiele koncertów, np. w Zabrze, Krakowie, Sosnowcu czy Bielsku-Białej.*

Na samym konkursie zespół zaprezentował piętnastominutowy program składający się

z muzyki współczesnej (XX i XXI wiek) o tematyce religijnej. Jury szczególnie spodobało się wykonanie pieśni *Mój Ojciec Szymona Godziemby-Trytki*, kompozytora i wykładowcy akademickiego z Bydgoszczy. Gajek-Kraska otrzymała także nagrodę dla najlepszego dyrygenta. Chór Luna Plena działa od 2018 roku i należą obecnie do niego 22 osoby z kilku miast. Ma w swym repertuarze bardzo różne dzieła, w tym także aranżacje muzyki rozrywkowej. Zdobył ostatnio złoto m.in. na konkursach Gaude Cantem w Bielsku-Białej oraz na Ogólnopolskim Forum Chóralistyki we Wrocławiu. (jl)



LUNA PLENA ARCHIWUM

Współczesne zdjęcia zabrzańskiego przemysłu na wystawie Jak powstaje ciepło?

Te miejsca podziwiać można z rzadka, praktycznie tylko raz w roku, podczas wiosennych dni otwartych zabrzańskiej elektrociepłowni Fortum. Dzięki zdjęciom Grzegorza Kołnierza teraz można je oglądać dosłownie „na okrągło”. W centrum handlowym Platan otwarto właśnie wystawę jego jedenastu unikatowych fotografii ukazujących urządzenia i systemy procesu tworzenia ciepła i prądu. Na końcu zatem wchodzimy do komina, którego obejrzenie od środka jest prawie niemożliwe.

– *Fotografia to pasja, która przerodziła się u mnie w sposób na życie* – mówi Kołnierzak (na zdjęciu), z zawodu politolog. – *Zafascynowany przemysłem robiłem zdjęcia kopalniom, hutom i innym zakła-*

dom, tym starym odchodzącym w niepamięć, jak i nowym. I w pewnym momencie tymi pracami zamieszczałem m.in. na największym w Polsce moim portalu dokumentującym przemysł ciężki w fotografii, zainteresowało się np. Narodowe

Muzeum Techniki w Warszawie. Dla tej oraz innych placówek muzealnych oraz firm zacząłem robić konkretne zdjęcia zakładów i ich historii. Moje fotografie są np. częścią holograficznej wystawy poświęconej Ignacemu Łukasiewiczowi. A elektrociep-

łownie to właśnie kolejny projekt. Ostatnio „pstrykałem” je w Częstochowie i właśnie w Zabrzu. I tutaj Fortum postanowił zrobić z tego wystawę, ale dotyczącą teraźniejszości. Wbrew pozorom nie jest łatwo zrobić zdjęcia tego typu obiektom, by ukazać ich ogrom, złożoność technologiczną i to tak, by były dla widza ciekawe plastycznie. Niby są nieruchome, ale ciągle zmienia się oświetlenie, coś nagłe działa albo jest unieruchamiane...

Wystawa czynna będzie w Platanie do końca listopada. Potem Fortum chce pokazać jak odchodzi od produkcji prądu na bazie węgla, czyli proces dekarbonizacji. Tymczasem w innej części centrum handlowego równolegle czynna jest ekspozycja *Twarze Zabrze*. To inicjatywa fotografa Adama Krajewskiego ukazująca różne postaci miasta: od włodarzy po społeczników. (kub)



MBP ZABRZE

Nowa Ratuszowa

Galeria w filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej (Zabrze, ul. Bytomska 28) przeszła remont. Oficjalne ponowne otwarcie odbyło się 4 listopada i połączone zostało z wernisażem Grupy 18-Obsydian. Artyści nieprofesjonalni tego znane i cenionego zabrzańskiego zespołu pokazali na swych - wykonanych przeróżnymi technikami - obrazach złotą polską jesień. Wystawa czynna będzie do końca listopada. Do renowacji sali zwanej ratuszową (obiekt, w którym mieści się biblioteka pełnił kiedyś rolę administracyjną) teraz jest galerią z prawdziwego zdarzenia: od oświetlenia po układ aranżacyjny pomieszczenia. Do tej korzystnej metamorfozy doszło dzięki projektowi budżetu obywatelskiego, zgłoszonego przez radę dzielnicy Biskupice. (jl)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

8 listopada (godz. 19.30) – *Okrutna, zła i podła* (musical w wykonaniu Katarzyny Pakosińskiej i grupy Poparzeni Kawą Trzy ukazujące zawiłe relacje, którymi przepełnione jest nasze życie uczuciowe); 9 listopada (godz. 19) – Yama to *The Wings of the Phoenix* (słynni bębniarze z Japonii w nowym show); 10 listopada (godz. 17) – *Mayday 3: Bigamistka* (kolejna część najpopularniejszej na świecie farsy osadzona jest w latach 70-tych ubiegłego wieku); 16 listopada (godz. 19) – Mysłowicz – koncert z okazji 25-lecia wydania ikonicznego albumu *Miłość w czasach popkultury*; 18 listopada (godz. 19) – *Rock Sympho Show Prime Orchestra* (koncert będący połączeniem muzyki rockowej i symfonicznej).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

9 listopada (godz. 19) – *Muzyka na poziomie*: Czesław Mozil (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

Czynne są wyrobiska usytuowane pod ziemią; do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc!

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA
Zabrze, ul. Reymonta
tel. 32 271-46-79

12 listopada (godz. 18.30) – Koncert muzyki polskiej: wieczór patriotyczny z muzyką rodzimych kompozytorów XIX i XX wieku.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

15 listopada (godz. 19) – Cezary Ponttefski *Opowiem jak się spotkamy* (stand-up comedy).

WYSTAWA: Senior dla seniora (ekspozycja malarstwa, ikon oraz rękodzieła emerytów – więcej na str. 9).

KOŚCIÓŁ ŚW. TERESY
Zabrze, ul. św. Teresy 2

16 listopada (godz. 16) – muzyka sakralna takich twórców jak Bach, Haendel czy Abinioni (wykonawcy: orkiestra symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego oraz soliści: Liza Osipczuk, Wiktoria Giełma i Maria Ivanicka; wstęp wolny).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

26 listopada (godz. 18) – *Symfonia kopalni*: koncert kwartetu smyczkowego w towarzystwie wizualizacji i dźwięków kopalni; 28 listopada (godz. 19.30) – Kumorrek and Tubis (koncert jazzowy z muzyką kompozytora Krzysztofa Komedę).

WYSTAWA: Anatomia równowagi – wystawa malarstwa Marty Zygmunta pochodzącej z Sosnowca.

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórnich obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

9 listopada (godz. 14) – premiera książki Agaty Romaniuk *Kocia szajka i czarne złoto* (warsztaty rękodzielnicze, zabawy muzyczne, gra terenowa i inne atrakcje).

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

FILHARMONIA ZABRZANSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

8 listopada (godz. 18) – koncert z polską muzyką filmową: orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski.

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8
tel. 32 630-32-33

23 listopada (godz. 10) i 26 listopada (godz. 17) – rodzinne warsztaty świąteczne (zajęcia z rękodzieła artystycznego)

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

9-10 listopada (godz. 18) – Francis Veber *Kolacja dla głupca* (perypetie zamożnego wydawcy bestsellerów Pierre'a, na którego pewnego wieczoru spada istna plaga nieszczęść: wypada mu dysk w kręgosłupie, zostawia go żona, narzuca się niechciana kochanka, nęka kontroler podatkowy); 13-15 listopada (godz. 9, 11 i 13) – Adam Mickiewicz *Dziady cz. II*; 14-15 listopada (godz. 19) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia); 16-17 listopada (godz. 18) – Miro Gavran *Śmiech wzbudzony* (komedia); 20-21 listopada (godz. 9 i 11.30) – Antoine de Saint-Exupéry *Mały książę*.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

8 listopada (godz. 20) – Pizdama Porno;



9 listopada (godz. 20) – Strachy Na Lachy; 10 listopad (godz. 19) – Closterkeller; 15 listopada (godz. 19) – Illusion, Frontside, Hostia; 22 listopada (godz. 20) – Dr Misio.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

10 listopada (godz. 17) – koncert skrzypaczki Teresy Teszler i pianistki Katarzyny Rzesutek oraz wspólne wykonywanie pieśni z okresu odzyskania niepodległości (wstęp wolny).

WYSTAWY: Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku); *Ostrożnie! Markowe obrazy* – prace (na szkło) Marka Idziaszka – wernisaż 8 listopada (godz. 17).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

17 listopada (godz. 17) – Jan Sebastian Bach *Wariacje Goldbergowskie* (utwór na klawesynie oraz elektronicznych organach wykona Marek Toporowski, mistrz interpretacji muzyki dawnej i kolekcjoner starych instrumentów klawiszowych).

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

WYSTAWA: Entelechie – malarstwo i rysunek Grzegorza Sobolewskiego o tematyce science fiction, fantasy, a nawet dark art.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

7 listopada (godz. 18) – *Bo to nasza Polska* (patriotyczny spektakl słowno-muzyczny, w roli głównej Trio Appassionata oraz sopranistka Anna Ogińska i tenor Oskar Jasiński); 9 listopada (godz. 18) – Marcin Melon *Chop od mojej baby* (spektakl Teatru dla Dorosłych); 10 listopada (godz. 16.30) – *Dzieciak w Filharmonii* (koncert umuzykalniający dla dzieci z puzonem w roli głównej); 10 listopada (godz. 18.30) – *Filharmonia seniora* (koncert edukacyjny dla dorosłych); 11 listopada (godz. 17) – Hanysy 2024: gala wręczenia wyróżnień osób i firm szczególnie zasłużonych dla Śląska (prowadzenie Grzegorz Poloczek, oprawa muzyczna Bartos Band, Katarzyna Piowczyk, Alicja Wylęzek i goście); 18 listopada (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Horror na wywczasach* (komedia o młodym małżeństwie na turnusie wakacyjnym w górach).

PUB OFFICYNIA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

15 listopada (godz. 20) – 11. urodziny klubu (koncert, zabawa, specjalne menu z porterówką i pieczeniem kielbasek).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

8 listopada (godz. 17.30) – *Salon operetki*: hity operetki, opery i musicalu (sopranistka Justyna Bujak i tenor Michał Dziedzic); 9 listopada (godz. 17) – Kabaret K2 *Jedziemy po was*; 16 listopada (godz. 18) – *Zawód: Małżeństwo* (komedia); 17 listopada (godz. 16) – *NieBrzydkie Kaczki* (spektakl dla dzieci).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: Florek – 15 lat na szczycie (poświęcona słynnemu piłkarzowi Górnika Zabrze, Stefanowi Floreńskiemu); *Wiktoria i Niagara* (ekspozycja Iwy Kruczkowskiej-Król, głównie o dwóch majestatycznych wodospadach).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNI OGÓLNA
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80

14 listopada (godz. 17) – spotkanie z Moniką Głosowicz, autorką książki *Pamiętnik kobiet i rodzin górniczych*.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

8 listopada (godz. 17) – spotkanie z Markiem Blautem i promocja jego książki *Spisek IQ*.

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
ul. Stalmacha 7
tel. 32 630-37-00

14 listopada (godz. 17) – spotkanie ze Stanisławem Sławomirem Nicieją, poświęcone jego kolejnej książce z serii *Kresowa Atlantyda*.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Czesław na poziomie

Piosenkarz, autor tekstów, kompozytor, akordeonista, aktor dubbingowy i osobowość telewizyjna o ukraińsko-duńskim rodowodzie, czyli Czesław Mozil znów pojawi się w swoim rodzinnym mieście (w dzieciństwie mieszkał w Zabrzu przy ul. Szczęść Boże)! 9 listopada o godz. 19 usłyszymy go na wieczorze w najniższej w kraju położonej sali koncertowej – na głębokości 320 metrów – w zabytkowej kopalni Guido. To będzie impreza z cyklu *Muzyka na poziomie*.

Do Danii wyjechał z Zabrza w wieku 5 lat. Tam ciągle interesował się muzyką i założył zespół Tesco Value, z którym grał również w Polsce, do której powrócił w 2008 roku. Wcześniej w Danii miał się przeróżnych prac zarobkowych: był sprzedawcą gazet, kinowym bileterem, osiedlowym dozorcą, współwłaścicielem baru... Ostatecznie został jednak artystą, bo ukończył szkołę muzyczną w klasie akordeonu. Nagrał kilka albumów,



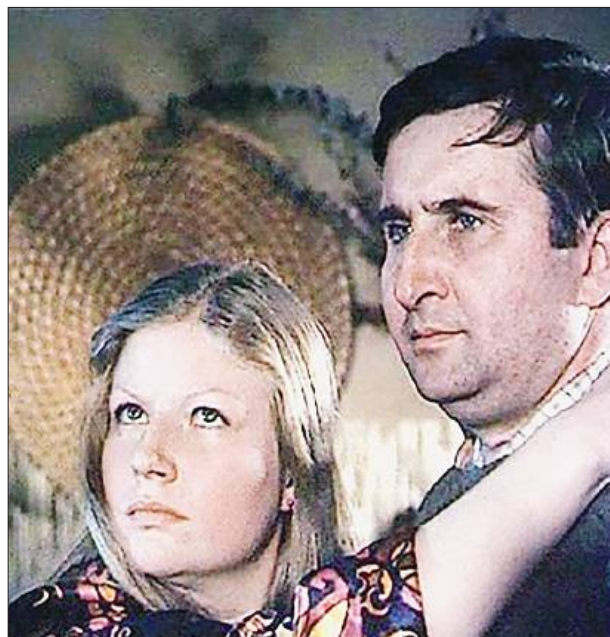
występuje z własnym zespołem oraz z gwiazdami muzyki pop i jazz. Zagrał w filmie oraz zasłynął z dubbingu Bałwanka w *Krainie lodu*... Tworzy i wykonuje oryginalną i niepowtarzalną muzykę z pogranicza folku i rocka z elementami kabaretu. (kub)

na ekranach HITY TYGODNIA

Cyganka przepowiada Michałowi Romanowi niezwykle przeżycia, jednak on, podobnie jak większość ludzi, nie bierze poważnie tych proroctw. Gdy jego liczna rodzina wyjeżdża na weekend, Michał w błogiej i upragnionej ciszy zasiada w końcu do pracy korektorskiej. I niebawem spełniają się pierwsze wróżby Cyganki: Michał odnajduje zaginiony zegarek, a w tolototku wylosowane zostają przepowiedziane przez nią liczby. Zaniepokojony bohater zaczyna oczekiwać najgroźniejszej części przepowiedni – zapowiada ona zabicie bruneta, który zjawi się w jego mieszkaniu wieczorową porą. Aby zapobiec zbliżającemu się nieszczęściu, Michał opuszcza dom. Ściga go jednak przeznaczenie. Przypadkowo zostaje zabójcą mężczyzny, niejakiego Dzikiego Krępa, który pojawił się w jego domu. Brak alibi, trup w domu, ślady zbrodni – wszystko to świadczy przeciwko niemu. Z pomocą przychodzi Michałowi przyjaciel Kazik, który postanawia rozwikłać tę dziwną zagadkę

8 listopada (piątek), godz. 22.05
Brunet wieczorową porą

TVP 1
komedia



– dochodzi do wniosku, że zabójstwa musiał dokonać ktoś z sąsiadów... Razem zastawiają w miejscu zbrodni pułapkę.

9 listopada (sobota), godz. 22.10

Skyscraper: Drapacz chmur

polsat

thriller



Specjalista ds. bezpieczeństwa wieżowców musi stawić czoła przestępcom, którzy przejęli najwyższy budynek w Hong Kongu i uprowadzili jego rodzinę. „The Pearl” to 225-piętrowy drapacz chmur. Niedawno wybudowany jest najwyższym wieżowcem na świecie. Kiedy wybucha pożar, Will Sawyer zostaje oskarżony o to, że budynek zajął się ogniem. Sawyer musi udowodnić, że nie dopuścił się żadnych uchybień i z pożarem nie ma nic wspólnego.

10 listopada (niedziela), godz. 22.50

Ziemia obiecana

TVP 2

obyczajowy



Pod koniec XVIII wieku Łódź była małą wioską liczącą niespełna dwustu mieszkańców. W połowie następnego stulecia było ich już 20 tysięcy, pod koniec XIX wieku zaś aż trzysta tysięcy. Tak gwałtowny rozwój miasta jest trudny do wyobrażenia nawet dziś. Z całego kraju – z miasteczek, wiosek, ciągnęły do Łodzi tysiące ludzi w poszukiwaniu pracy, zarobku i lepszego życia. Na tej „ziemi obiecanej” nieliczni, na nadludzkiej pracy tłumów, zbijali majątki. Takie były początki kapitalistycznych przemian na ziemiach polskich, które doprowadziły do powstania przemysłu i robotniczych społeczności miejskich.

REKLAMA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **46/D-GMZ/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **42/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

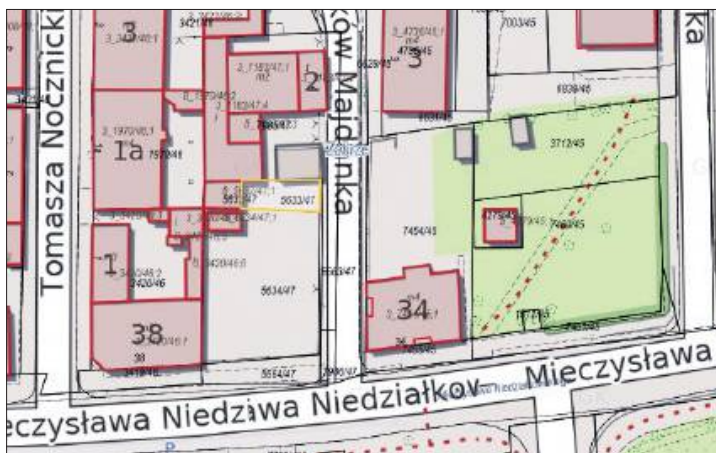
I ustny przetarg ograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 5633/47 o pow. 67 m², użytek Bi, objętą księgą wieczystą nr GL1Z/00018634/5, położoną w Zabrzu przy ul. Mieczysława Niedziałkowskiego, obręb 0012, Zabrze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 5633/47 jest niezabudowana, ogrodzona, o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta. Teren jest równy, bez większych spadków i nachyleń. Przez działkę odbywa się dojazd do garażu znajdującego się na działce nr 5632/47. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej ul. Męczenników Majdanka. W najbliższym sąsiedztwie znajduje się zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, parking oraz zabudowa gospodarcza. Przez działkę przebiega napowietrzna linia energetyczna. W granicy ww. działki znajduje się pełne uzbrojenie. Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.



Z uwagi na powierzchnię, użytkowanie oraz sposób korzystania, zbywana działka nie może być wykorzystana jako samodzielna działka budowlana. W związku z powyższym wybrano formę przetargu ograniczonego do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych obejmujących działki nr 5634/47, 5632/47 i 7985/47.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **22.000,00 zł.**

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 361 ze zm.).

Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowana cena winna być wpłacona przed podpisaniem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **10 grudnia 2024 r. o godzinie 9.30** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **4.400,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonu-

jąc przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do 3 grudnia 2024 r.**

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu.

W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Warunki uczestnictwa w przetargu:

Do przetargu mogą przystąpić właściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości przyległych obejmujących działki nr 5634/47, 5632/47 i 7985/47. **Chęć uczestnictwa w przetargu ustnym ograniczonym należy zgłosić w formie pisemnej do dnia 3 grudnia 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 w pok. 409 celem zakwalifikowania do przetargu.**

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z

ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości” – „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „Grunt”. Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się

w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 603/156 o pow. 492 m², użytek B, objętą księgą wieczystą nr GL1Z/00005339/3, położoną w Zabrzu przy ul. Emanuela Czogały 46, karta mapy 16, obręb 0012, Zabrze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 603/156 posiada kształt prostokąta, jest ogrodzona (ogrodzenie nie pokrywa się z granicami działki, nabywca nieruchomości będzie zobowiązany do jego przesunięcia) i zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny częścią podpiwniczonym z poddaszem nieużytkowym, składającym się z czterech pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju oraz garażu, o łącznej powierzchni użytkowej 77,34 m² i powierzchni zabudowy 111 m². Budynek jest w złym stanie technicznym, przeznaczony jest do generalnego remontu lub do wyburzenia. Na terenie działki znajduje się infrastruktura w postaci wodociągu, kanalizacji, gazociągu i energii elektrycznej. Dodatkowo przez działkę przechodzi napowietrzna linia energetyczna, a w linii południowej granicy działki znajduje się słup oświetleniowy. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej ul. Czogały. W najbliższym sąsiedztwie znajduje się podobna zabudowa mieszkalna i tory kolejowe. Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.



Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę: **150.000,00 zł.**

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności. Sprzedaż ww. nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361 ze zm.).

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **10 grudnia 2024 r. o godzinie 10.00** w Sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Pierwszy przetarg odbył się 15 października 2024 r.

Ogłędziny nieruchomości odbędą się 26 listopada 2024 r. w godzinach 11.00-12.00.

Kontakt z administracją POM 2 w Zabrzu przy ul. Szczęść Boże 1A, tel. 32 373 47 23.

Wadium:

Wadium w wysokości 30.000,00 zł należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 do dnia **3 grudnia 2024 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu.

W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości” – „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „Inne”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

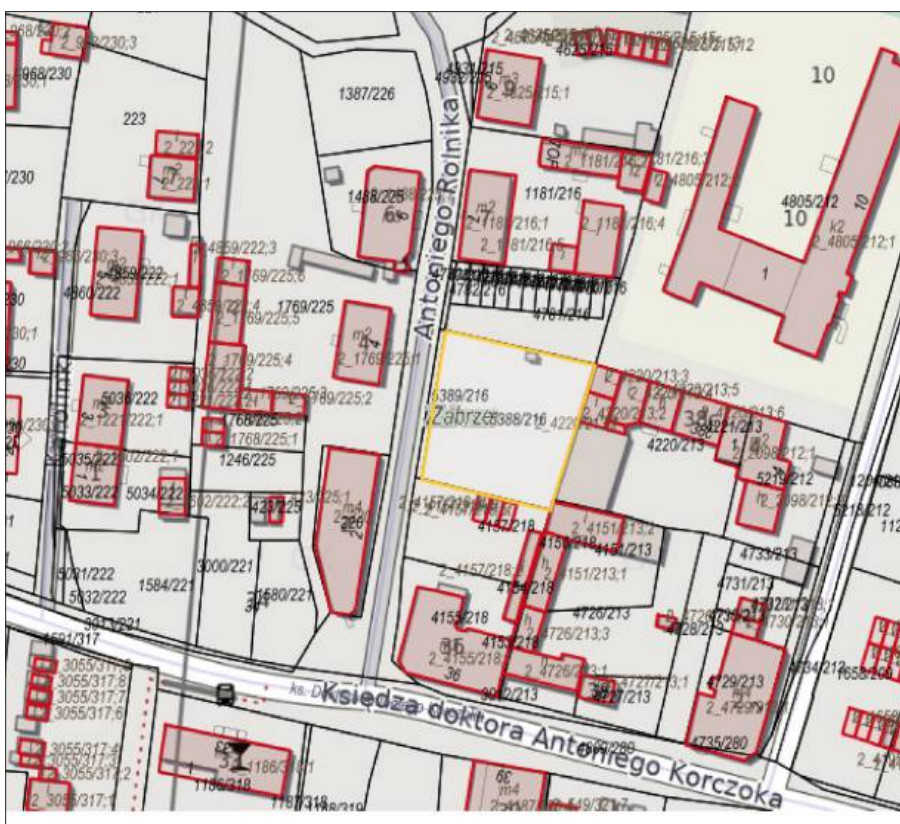
Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 5388/216 o pow. 0,1122 ha, użytek Bp, objętą księgą wieczystą nr GL1Z/00015770/9, położoną w Zabrzu przy ul. Antoniego Rolnika, obręb 0011, Zaborze.

Opis nieruchomości:

Działka nr 5388/216 jest niezabudowana, zadrzewiona, o kształcie zbliżonym do trapezu, częściowo ogrodzona (od ul. Rolnika oraz od południa starym płotem z siatki, od zachodu sąsiadującym budynkiem oraz murem z cegieł). Teren jest równy z delikatnym spadem w kierunku zachodnim. Przy północnej granicy działki występuje obniżenie terenu (skarpa). Przez działkę przechodzi przyłącze kanalizacji deszczowej a wzdłuż ul. Rolnika przebiega infrastruktura informatyczna oraz napowietrzna linia energetyczna. W najbliższym sąsiedztwie znajduje się zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej - ulicy Rolnika lecz nie posiada urządzonego zjazdu. Lokalizacja zjazdu z drogi publicznej wymaga uzyskania decyzji administracyjnej oraz uzgodnienia projektu technicznego zjazdu. Dostęp do mediów możliwy jest od ul. Rolnika. Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została



ustalona na kwotę: **282.000,00 zł**. Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży w całości wraz z należnym podatkiem VAT, przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **10 grudnia 2024 r. o godzinie 10.30** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wadium:

Wadium w wysokości **56.400,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25

1050 1230 1000 0023 5387 1185 **do dnia 3 grudnia 2024 r.** Za termin wnieścia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl

w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Ogłoszenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości” – „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „grunty”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

w sprawie ustanowionego na rzecz gminy prawa pierwokupu wszystkich nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji na podstawie Uchwały nr LVI/808/22 Rady Miasta Zabrze z dnia 17 października 2022 roku w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Miasta Zabrze

Na podstawie art.11 ust.6 i zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 9 października 2015 r. orewitalizacji (Dz.U. z 2024 r.poz.278) podaję do wiadomości, że **uprawnienie dotyczące ustanowionego na rzecz gminy prawa pierwokupu wszystkich nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji na podstawie Uchwały nr LVI/808/22 Rady Miasta Zabrze z dnia 17 października 2022 roku w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Miasta Zabrze traci moc z dniem 9 listopada 2024 roku.**

Informacja będzie wywieszona na okres 30 dni na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu od dnia publikacji na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

Informację udostępnia się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Zabrze w zakładce Rewitalizacja pod adresem https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/r/r_o oraz na stronie internetowej pod adresem: <https://miastozabrze.pl/dla-mieszkancow/rewitalizacja/aktualnosci/>.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze (9 listopada, godz. 20.15 – transmisja w kodowanej telewizji Canal+Sport3, Canal+4K Ultra HD i w aplikacji Canal+Online).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Odra Bytom Odrzański – Górnik II Zabrze (9 listopada, godz. 18).

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom-Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – KS 94 Rachowice (9 listopada, godz. 14 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a), Start Sierakowice – Gwarek Zabrze (9 listopada, godz. 14).

MAJER KLASA A: Sośnica II Gliwice – MKS Zaborze (9 listopada, godz. 11).

EUROTECH KLASA B. Mecz zaległy: Quo Vadis Makoszowy – Start Kleszczów (9 listopada, godz. 13 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2).

KLASA C. Eurokan Grupa II: MKS Zabrze-Kończyce – Jedność 32 II Przyszowice (10 listopada, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), LKS 35 Gierałtowiec – Trampkarz 22 Biskupice (10 listopada, godz. 11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Wisła Kraków – Górnik Zabrze (9 listopada, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Zagłębie Sosnowiec (9

listopada, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Lechia Zielona Góra – Górnik Zabrze (9 listopada, godz. 11).

II LIGA KOBIEC. Grupa południowa: PTC Pabianice – KKS Górnik Zabrze (9 listopada, godz. 12).

PIŁKA RĘCZNA

SPARING: Górnik Zabrze – reprezentacja Algierii (12 listopada, godz. 18.00 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406; wstęp wolny).

I LIGA MĘŻCZYZN. Mecz zaległy: Orzeł Przeworsk – SPR Górnik Zabrze (8 listopada, godz. 17.30).

REKLAMA

UGREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
(zamówienia przyjmujemy od pn-pt w godzinach 10.00-18.00)

Świąteczna oferta cateringowa

KOLACJA WIGILIJNA DLA 6-9 OSÓB – 750ZŁ

- 6 x Karp smażony na maśle 160 g/porcja
- 4 x Łosoś w cieście francuskim ze szpinakiem 160 g/porcja
- 4 x Dorsz w ziołach 140 g/porcja
- 25 szt Pierogi z kapustą i grzybami
- 1 kg Kapusta z grzybami
- 1 kg Kapusta z grochem
- 1,5 kg Ziemniaki podpiekane w przyprawach
- 6 szt Krokiet z kapustą i grzybami
- 1 kg Śledzie w 3 odsłonach
- 2 litry Barszczu
- 50 szt Uszek z grzybami
- 7 szt Tymbaliki rybne
- 0,5 kg Salatką jarzynowa
- 1 kg Półmisek mięs pieczystych (pasztet, schab faszerowany, karczek)

OBIAD ŚWIĄTECZNY dla 6-9 osób 690 zł

- Rosół z pieczonego kurczaka zagrodowego z kluseczkami (2 l)
- Pieczone udko z kaczki w pomarańczy (5 szt)
- Pierś z kurczaka zagrodowego z kostką w sosie z suszonych pomidorów (1,2 kg)
- Śląska rolada wieprzowa (5 szt)
- Panierowane fileciki z kurczaka (5 szt)
- Świeże kluski (50 szt)
- Ziemniaki puree z koprem (1 kg)
- Ziemniaki opiekane z rozmarynem (1 kg)
- Marynowane buraczki z jabłuszkami (700 g)
- Kapusta zasmażana na gęsim smalcu (700 g)

www.ugreka.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ tokarza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

KUPIĘ

stare bilety

i programy meczowe

oraz inne pamiątki

Górnika Zabrze.

Tel. 694-703-197

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Walka już na półmetku Mistrz jesieni

Za oknami już listopad, ale piłkarskie boiska bynajmniej jeszcze nie opustoszały. Ba, III-ligowcy – w tym Górnik II Zabrze – mają przed sobą jeszcze trzy kolejki spotkań, a jeszcze dłużej, bo do 1 grudnia będą w tym roku rywalizować drużyny centralnej ligi juniorów do lat 17 i 19. Jest jednak zespół, który już zakończył gry i to z pełnym sukcesem. Mowa o Wale Zabrze, która w ubiegłą sobotę (2 listopada) w trzynastej kolejce wygrała dwunasty mecz w sezonie i została mistrzem jesieni klasy B. Wprawdzie w przyszły weekend w tej lidze zostanie rozegranych jeszcze pięć zaległych spotkań (m.in. z udziałem Quo Vadis Makoszowy), ale akurat Walka spotkanie szóstej kolejki rozegrała w terminie i dziś jej piłkarze mogą już świętować. I jedyną niewiadomą dla nich jest, z jaką przewagą nad wiceliderem (teraz to osiem punktów, ale jeśli Borowa Wieś II wygra swoje ostatnie spotkanie, to będzie pięć) zakończą ten rok. (s)

BETCLIC III LIGA Grupa III: Górnik Polkowice - Górnik II Zabrze 2-2 (0-2): Nagrodzki (50-karny), Rymaniak (79) - Kulig (32), Kosiba (45). Tabela: 1. Śląsk II Wrocław 15 spotkań, 32 punkty (bramki: 35-14); 2. Miedź II Legnica 15, 31 (29-21); 3. Carina Gubin 15, 28 (28-19);... 14. Górnik II 15, 16 (26-23).

V LIGA Grupa bytomsko-zabrzeńska: Gwarek Zabrze - MOSiR Sparta Zabrze 3-0 (2-0): Zygmanski (30), Skwarek (37), Kądziołka (71). Tabela: 1. Concordia Knurów 13, 37 (31-11); 2. Górnik Bobrowniki Śląskie Tarnowskie Góry 12, 29 (36-19); 3. Olimpia Boruszowice 12, 26 (21-16);... 11. MOSiR Sparta 12, 13 (19-23);... 14. Gwarek 12, 8 (20-31).

MAJER KLASA A MKS Zaborze - Victoria Pilchowice 0-6 (0-2): Bogumiło (4 i 13), Nieradzik (62 i 75), samob. (63), Drzyzga (82). Tabela: 1. AP Team Gliwice 11, 31 (50-10); 2. Wilki Wilcza 12, 27 (38-13); 3. Victoria Pilchowice 11, 24 (45-12);... 13. Zaborze 11, 10 (21-28).

EUROTECH KLASA B Ślązak Bycina - Walka Zabrze 0-4 (0-2): Janusz (17), Nowak (24), Kropisz (66 i 86); Piast Pawłów - Orzeł Paczyna 0-5 (0-0): Cichocki (47 i 49), Sliwiński (62 i 76), Cuper (69); Grzybowicki KS Zabrze - Quo Vadis Makoszowy 1-3 (0-3): Barczyński (51) - Puschhaus (5), Zawadzki (32), Mickiewicz (39). Tabela: 1. Walka 13, 36 (61-12); 2. Borowa Wieś II 12, 28 (43-17); 3. Makoszowy 12, 27 (35-25);... 5. Grzybowice 13, 21 (40-27);... 13. Pawłów 12, 5 (12-50).

KLASA C EUROKAN Grupa II: MKS Zabrze-Kończyce - LKS 35 Gierałtowiec 1-2 (0-0): Sobecki (59), Kluczny (60), Promny (85); Trampkarz 22 Biskupice - Carbo II Gliwice 3-2 (3-0): Brzozowiec (11), Szydłowski (24), Dąbkowski (34) - Obstarczyk (53), Polit (71). Tabela: 1. Jedność 32 II Przyszowice 12, 30 (65-8); 2. LKS 45 Bujaków Mikołów 12, 28 (32-14); 3. Tempo II Paniówki 11, 19 (26-25); 4. Kończyce 12, 18 (37-28);... 6. Biskupice 12, 18 (25-24).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19 Górnik Zabrze - Cracovia Kraków 1-1 (0-0): Adamski (63) - Mamroł (47). Tabela: 1. Legia Warszawa 13, 28 (41-23); 2. Śląsk Wrocław 13, 28 (36-22); 3. Escola Varsovia Warszawa 13, 27 (30-17);... 12. Górnik 13, 13 (19-25).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: GKS Tychy - Górnik Zabrze 1-1 (0-0): Ryguła (64) - Wojtczak (56). Tabela: 1. Raków Częstochowa 13, 33 (42-14); 2. FASE Szczecin 13, 28 (28-11); 3. Śląsk Wrocław 13, 27 (53-13);... 7. Górnik 13, 20 (35-28).

REKLAMA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

○ obsługa administracyjno-techniczna

○ obsługa księgowo-finansowa

○ obsługa prawna i doradztwo

○ obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepańska 7, tel. 278-67-19

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

Ogłaszaj się w Głosie:
690 683 103, aneta@gloszabrze.pl

Górnik w tym sezonie pozostanie ligowym średniakiem

Mecz z Jagiellonią Białystok – aktualnym mistrzem kraju i wiceliderem ekstraklasy, który jednak ciągle gra w europejskich pucharach, a więc musi ostrożnie szafować siłami – był testem dla Górnika, czy jest w stanie zagrażać zespołom czołówki. I okazało się, że jednak jeszcze nie. – Nie mogę mieć jakichś większych zastrzeżeń do drużyny. Na Jagiellonię zabrakło nam po prostu jakości, sytuacji podbramkowych – te słowa trenera Jana Urbana mówią wszystko o obecnym stanie zabrzańskiej ekipy.

Dwa zwycięstwa z rzędu, zwłaszcza wygrana z silnym u siebie Widzewem Łódź, dawały prawdziwą nadzieję, że Górnik będzie jednak w stanie nawiązać do ostatnich swoich lat, a więc co najmniej plasować się tuż za ścisłą czołówką ligi, na miejscach piątym-szóstym. Jagiellonia pomogła nam jednak zrozumieć, że obecnie mamy drużynę o znacznie mniejszym potencjale. Bo choć Michał Szromnik jest godnym następcą Daniela Bielicy, to na pozostających formacjach ubytki kadrowe odbiły się niekorzystnie. A gdy jeszcze ze składu wypada jeden z jego filarów (Damian Rasak musiał z Jagiellonią pauzować za żółtą kartkę), to – w konfrontacji z silnym i doświadczonym zespołem – kończy się wprawdzie nie katastrofą, ale jednak zasłużoną porażką. – Jagiellonia potrafi bardzo mądrze rozgrywać swoje ligowe spotkania. Jej za bardzo nie interesuje wysoka intensywność i forsowanie tempa, wielu momentach trzeba za to dostosować się do rytmu, jaki dyktuje. Goście zapraszali nas do wysokiego pressingu, kilka razy się udało się im odebrać piłkę, ale po tym odbiorze nie byliśmy w stanie wykreować sobie groźnych sytuacji – analizuje trener Urban. – Druga połowa zaczęła się dla nas w miarę obiecująco, ale później zbyt łatwo straciliśmy dwie bramki. Z takim rywalem trudno odrobić straty.

Oblany test



GÓRNIK – JAGIELLONIA (0-2). 65 minuta meczu – w wyniku serii błędów obrońców Górnika piłkę po prawej stronie pola karnego dostaje snajper gości Jesus Imaz i kieruje ją do siatki obok interweniującego Michała Szromnika. Goście obejmują prowadzenie, które podwyższają cztery minuty później.

I rzeczywiście zabranom się to nie udało. Pociężające jest, że w kolejnym meczu zagra na powrót Damian Rasak, chociaż jednocześnie zabraknie Kamila Lukosza, który w spotkaniu z Jagiellonią dostał czwartą w sezonie żółtą kartkę. (ws)

EKSTRAKLASA jesień 2024

Lech Poznań – Górnik	2-0
Puszcza Niepołomice – Górnik	2-2 (Sanchez, Rasak)
Górnik – Pogoń Szczecin	1-0 (Zahović)
Radomiak Radom – Górnik	1-2 (Zahović, Wojtuszek)
Górnik – Raków Częstochowa	0-0
Cracovia Kraków – Górnik	3-2 (Rasak, Ismaheel)
Górnik – Lechia Gdańsk	2-3 (Olkowski, Nascimento)
Motor Lublin – Górnik	1-0
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Podolski 2, Josema)
Legia Warszawa – Górnik	1-1 (Lukoszek)
Górnik – Zagłębie Lubin	0-1
Górnik – Stal Mielec	3-1 (Zahović, Rasak, Hellebrand)
Widzew Łódź – Górnik	0-2 (Rasak, Zahović)
Górnik – Jagiellonia Białystok	0-2
Śląsk Wrocław – Górnik	9 listopada, godz. 20.15
Górnik – Piast Gliwice	24 listopada, godz. 17.30
Korona Kielce – Górnik	1 grudnia, godz. 12.15
Górnik – Lech	6 grudnia, godz. 20.30

EKSTRAKLASA tabela po 14. kolejce

1. Lech	31	25-10
2. Jagiellonia (m)	31	26-19
3. Raków	30	17- 4
4. Cracovia	29	30-20
5. Legia	25	26-14
6. Pogoń	22	21-19
7. Piast	20	16-14
8. Widzew	19	18-19
9. GÓRNIK	18	18-17
10. Zagłębie	18	14-19
11. Motor (b)	18	19-25
12. Katowice (b)	16	20-19
13. Korona	15	12-22
14. Radomiak*	13	18-21
15. Stal	12	12-19
16. Puszcza	11	13-23
17. Lechia (b)	10	17-28
18. Śląsk*	9	11-21

* - mecz zaległy; (m) – mistrz Polski; (b) – beniaminek.

Najbliższy rywal: ŚLĄSK WROCŁAW

Kupców brak

To największe negatywne zaskoczenie sezonu: aktualny wicemistrz kraju i letni pucharowicz (w eliminacjach Ligi Konferencji najpierw wyeliminował łotewski FK Ryga, ale potem uległ w dwumeczu szwajcarskiemu Sankt Gallen) kompletnie nie radzi sobie w tym sezonie w ekstraklasie i zajmuje w niej ostatnie miejsce! Na razie nikt nie dopuszcza możliwości spadku (drużyna ma w zanadru zaległy mecz, którego wygranie mogłoby wywindować ją nawet na piętnaste miejsce), ale atmosfera wokół klubu jest nieciekawa. I pewnie przyczyniła się też do fiaska kolejnej próby prywatyzacji, bo mia-

sto Wrocław zdecydowało się - w czasie, gdy Śląsk był czołowym zespołem w ekstraklasie - sporządzić nową wycenę i podniosło jego wartość z początkowych 8,5 mln zł do 53 milionów złotych. Na oferty czekano do 15 października, ale – o dziwo - nikt się nie zgłosił.

Przyszłość klubu pozostaje niewiadomą, podobnie jak drużyny. Zarząd zachowuje jednak olimpijski spokój i nie dymisjonuje trenera Jacka Magiera, choć na pierwsze ligowe zwycięstwo Śląska przyszło czekać aż do ósmej kolejki! Wygraną ze Stalą Mielec zapewnił wrocławianom dwoma celnymi strzałami Sebastian Musiolik, który latem pojawił się w zespole kilka dni po tym, jak rozwiązał kontrakt z Górnikiem. Podstawowym graczem drużyny jest obecnie też inny eks-zabrzezanin, obrońca Aleksander Paluszek. (s)

Klub w tym roku nie zostanie jednak sprywatyzowany

Prywatyzacja Górnika, która w tym tygodniu miała wejść w kolejną fazę, niespodziewanie znów została odłożona w czasie i już wiadomo, że w tym roku nie dojdzie do skutku. Czy ta zwłoka wynika z tego, że do gry o akcje Górnika zamierza przystąpić specjalizujący się w budowie hal przemysłowych dla największych światowych firm, Panattoni? Z drugiej strony Lukas Podolski studzi emocje i mówi, że... prywatyzacja wcale nie musi być jedynym sposobem na rozwiązanie problemów klubu. O co tu chodzi?

Ekscytacja Panattonim

Procedurę sprzedaży klubu rozpoczęto jeszcze w ubiegłym roku, a formalnie przetarg ogłoszono 15 grudnia. Sprawa miała zostać sfinalizowana na wiosnę, ale – ogarnięta wyborczą gorączką – Rada Miasta nie wyraziła wtedy w głosowaniu zgody na zbycie akcji klubu. Trzej wyłonieni kandydaci na nowych właścicieli klubu (konsorcjum Zarys-Tabapol, DL Invest Group Venture Capital i niemiecka firma Thomasa Hansli) pozostawali w zawieszeniu także po wyborach, gdyż nowa prezy-

dent – Agnieszka Rupniewska przez kolejne tygodnie nie kontynuowała procedury. Wreszcie na początku października niespodziewanie ogłosiła, że organizuje nowy przetarg, a poprzedni unieważnia. Nowym termin oczekiwania na propozycje był 4 listopada, ale kilka dni przed tą datą procedura została wydłużona i to o blisko trzy miesiące - do 31 stycznia przyszłego roku! - Decyzja ta podyktowana jest prośbą potencjalnych inwestorów oraz koniecznością przygotowania au-

dytów i stosownej dokumentacji przez spółkę Górnik dla potrzeb prowadzonego postępowania – wyjaśniła prezydent, co teoretycznie może uwiarygadniać wieści, że klubem zainteresował się gigant branży budownictwa przemysłowego, wspomniany Panattoni (obecnie sponsor Widzewa Łódź).

A może jest zupełnie odwrotnie i procedura jest przedłużona, bo zainteresowanie jest nikłe i trzeba ją przeciągnąć, licząc na zmianę podejścia inwestorów? Na taki stan sytuacji

może wskazywać w każdym razie zaskakująca wypowiedź Lukasa Podolskiego dla Dziennika Zachodniego, który na pytanie o prywatyzację, stwierdził: - Nie wiem, kto chce kupić Górnika, ale może się okazać, że nowy właściciel wcale nie jest klubowi potrzebny.

Co na to kibice, którzy jeszcze niedawno rozwieszali po mieście odezwę, że miasto (utożsamiane wówczas z prezydent Małgorzatą Mańką-Szulik) koniecznie powinno „oddać Górnika”... (ws)

Piłkarze dla Psitula

To była wielka niespodzianka dla pracowników i wolontariuszy schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitulmnie w Zabrzu. W ubiegłym tygodniu, dokładnie w trakcie obchodów dnia kundelka, placówkę odwiedzili z darami przedstawiciele Górnika Zabrze. Kadre sportową reprezentował pochodzący z Czech piłkarz pierwszego zespołu Patrik Hellebrand, wręczając czek w imieniu partnera klubu – producenta zdrowej żywności dla czworonogów. Przy okazji zawodnik wyprowadził na spacer jednego z bezdomnych psiaków, dowiedział się o akcjach edukacyjnych placówki i zasadach adopcji, w efekcie czego klub zachęcił też kibiców do wspierania naszego „psituliska”. (p)



Czas robi z ciałem to samo
co głupota z duszą

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	3	10°C	1034 hPa	wiatr	→	6 km/h
piątek		temp.	1	8°C	1035 hPa	wiatr	←	17 km/h
sobota		temp.	-1	8°C	1031 hPa	wiatr	←	9 km/h
niedziela		temp.	-1	6°C	1029 hPa	wiatr	↗	4 km/h
poniedziałek		temp.	1	9°C	1026 hPa	wiatr	↗	16 km/h

KARTKA Z HISTORII

Prezydium Komisji Kobiet KC PZPR

gościło w Zabrzu

O lepsze warunki pracy kobiet w przemyśle ciężkim



W koksowni „Makoszowy” członkinie Prezydium Komisji Kobiet KC i KW (trzeoia od lewej: członka Biura Politycznego KC i przew. Komisji Kobiet KC Zofia Grzyb) odwiedziły kobiety zatrudnione m. in. na baterii II.

Głos z 6 listopada 1983 r.

HUMOR

Trwa sesja na akademii medycznej. Z sali wychodzi smutny student i wnet otaczają go koledzy z grupy:

- Zdałeś?
- Nie.
- Dlaczego?
- Bo mi zadał takie głupie pytanie.
- Jakie pytanie?
- Co trzeba mieć, aby zrobić lewatywę?
- I co odpowiedziałeś?
- Dupe.

W biurze pyta kolega kolegi:

- Co wycinasz z gazety?
- Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie.
- I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?
- Schowam do kieszeni.

Spotyka się dwóch mężów:

- Słyszałem, że twoja żona rozbiła twoje nowe Porsche. Stało jej się coś?
- Jeszcze nie, zamknęła się w łazience...

U lekarza po badaniach:

- Jak pan zasypia?
- Bez problemu. Liczę owce przed snem...
- Do której zdąży pan doliczyć?
- Do trzeciej...
- Tak szybko?
- No, czasem do wpół do czwartej...

Idzie dzik przez Hawaje i spotyka drugiego dzika i mówi do niego:

- Siemano!
- Aloha.
- Została z małymi.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Uważaj, żeby nieprzemysłany gest nie pogłębił konfliktu z bliskimi. Wasze relacje są teraz podskórnie napięte i łatwo o wywołanie niechęci, a nawet chwilowe rozluźnienie więzi.



BYK
(21.04 – 21.05)

Przekonasz się, jak ważna jest organizacja pracy. Każde spóźnienie będzie ci bowiem kosztowało tak wiele, że szybko znajdziesz sposób, by je wyeliminować z życia zawodowego.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Pogodny nastrój będzie wam towarzyszył bez względu na pogodę. Wykorzystajcie swoją energię, by dokończyć, co zaczęliście w ubiegłym tygodniu, bo na nowe wyzwania jest jeszcze za wcześnie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Świat się nadal kręci, ale już nie wokół ciebie. Zmiany zachodzą szybko i to co wczoraj było ważne, dzisiaj jest już marginesem wydarzeń, a jutro ulegnie zapomnieniu.



LEW
(23.07 – 22.08)

Jeśli chcesz się dalej rozwijać musisz zmienić otoczenie. Nowe zajęcie i nowi współpracownicy pomogą odkryć twój potencjał, który wciąż czeka na uwolnienie.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Wreszcie uda ci się odegrać na osobach, które nie szczędziły ci docinków. Okazja na słodki rewanż nadarzy się w poniedziałek, a jeśli ją przegapisz, to drugą szansę otrzymasz w środę.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Serią lekkomyślnych postępów narażasz na szwank swoje dobre imię. Żeby bronić swojej wiarygodności, musisz wprowadzić do swojego życia dyscyplinę i ład.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

To dobre dni na uporanie się z problemami, które dadzą się rozwiązać rozmową. Nie wszystko da się jednak załatwić kilkoma słowami, większość będzie wymagało debatowania.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Nadchodzi przełom w twoim życiu zawodowym, aczkolwiek nie możesz być pewny, że zmiany będą wyłącznie korzystne. Musisz być czujny, żeby dołączyć do tych, którzy widzą więcej.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nie zabiegaj o tanią popularność, nie jest ci do niczego potrzebna. Ważniejsze, żebyś sam był z siebie zadowolony, nawet kosztem lekceważenia ze strony otoczenia.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Ktoś chce się do ciebie zbliżyć, ale nie potrafi znaleźć na to sposobu. Wystarczy jednak słowo zachęty z twojej strony, a otwarcie i szczerze przedstawi ci swoje intencje.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Nie bierzcie się za sprawy, które wymagają zwiększonej koncentracji. Wasz potencjał intelektualny jest teraz obniżony i prawdopodobieństwo pomyłki jest wysokie. Uważajcie na niebezpieczne Raki.